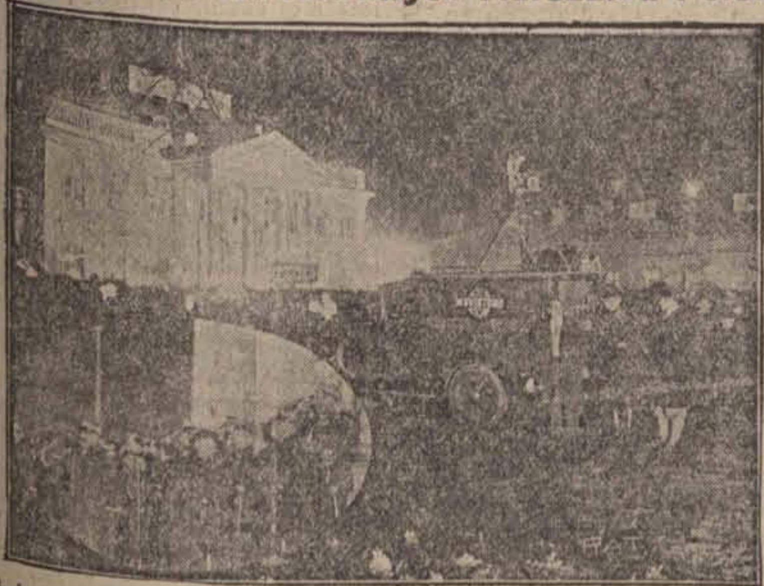
Redakcja Zawadzka 1. — Telefony: 132-38, 182-48, 102-28.— Administracja Piotrkowska 11. — Telefon 102-29.

Echo

Rok VII, № 79. Łódź, Sobota 21 marca 1931 r.

Z uroczystości imieninowych Marszałka Polski.



Pałac belwederski w oświetleniu reflektorów. Na pierwszym planie samochód „Fox-Movietone", dokonywujący zdjęć dźwiękowo-filmowych z uroczystości. U dołu, w owalu, gen. Daniel Konarzewski, kierownik M. S. Wojsk. w otoczeniu generalicji.

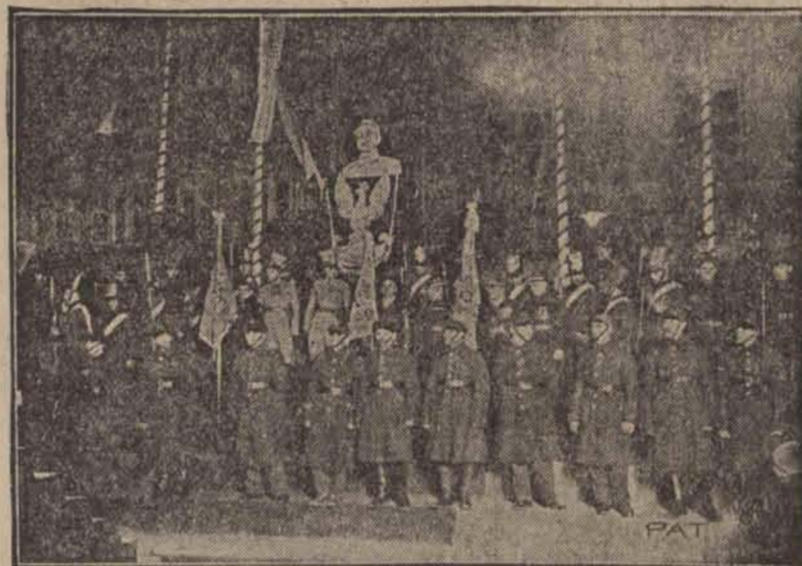
Piękna uroczystość w Zgierzu



W szkole powszechnej nr. 1 im. Pawlińskiego przy ul. Łęczyckiej w Zgierzu została z inicjatywy kierownika tej szkoły p. J. Hierowskiego oraz kierowniczki szkoły powszechnej nr. 2 p. Krauzowej onegdaj odsłonięta płaskorzeźba Marsz. Piłsudskiego. Uroczystość, która rozpoczęła się po nabożeństwie, odprawionem w kościele parafjalnym na intencję Dostojnego Solenizanta, zagaił kierownik szkoły p. Hierowski poczem okolicznościowe przemówienia wygłosili p. Tadeusz Selba, inspektor szkolny na powiat łódzki oraz burmistrz m. Zgierza p. Jan Świercz.

Na zdjęciu sztandary szkolne pod płaskorzeźbą Marszałka.

Uroczysta Akademja ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego na Rynku Staromiejskim w Warszawie.



O godzinie 18 na Rynku Starego Miasta odbyła się wielka akademja, połączona z widowiskiem artystycznem dla szerokich mas ludności. Cały Rynek tonął w blaskach reflektorów. Na amfiteatralnie wzniesionej estradzie, pokrytej czerwonem suknem z wyhaftowanym Orłem postawiono wielkie popiersie Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego. Po bokach płonęły znicze. Na stopniach stanęły postacie żołnierzy polskich w kostjumach historycznych, począwszy od roku 1831. Na program akademji złożyły się: przemówienie wicemarszałka Senatu Bogłickiego oraz część koncertowa. Zdjęcie: estrada amfiteatralna z Orłem i popiersiem Pana Marszałka Piłsudskiego. Niżej stoją żołnierze w strojach historycznych.

Przyjazd marsz. Piłsudskiego do Palestyny

spodziewany jest w czasie świąt Wielkanocnych.

W „Palatinie" już zarezerwowano apartamenty.

Wiedeń, 21.3. (Od wł. kor.) — Prasa żydowska podaje, iż w Tel-Awiwie utworzył się komitet celem przygotowań

uroczystego powitania

marszałka Piłsudskiego. Przyjazd jego spodziewany w czasie świąt Wielkiej nocy. Wiedeńska organizacja sjonistyczna otrzymała na ten temat następujących informacji. Na czele komitetu stanął sędzia dr. Filip Korngrün oraz działacz społeczny J. Mosze. Z ramienia miasta Tel-Awiwu w komitecie bierze udział burmistrz Dysenhof.

W wielkim hotelu reprezentacyjnym „Palatin" w „Tel-Awiw nad brzegiem morza

zarezerwowano apartamenty.

Komitet żywi nadzieję, iż marszałek Piłsudski prócz Jerozolimy zwiedzi

kolonje rolnicze

bogatych żydów oraz słynne winnice Rotschilda. Żydzi palestyńscy z niecierpliwością oczekują przyjazdu marszałka Piłsudskiego, który cieszy się tam niezwykłą wśród polskich żydów popularnością.

Zjazd dyrektorów szkół państwowych w Warszawie.

Warszawa, 21 marca. (Od wł. kor.). W gimnazjum imienia Batorego rozpoczął się dwudniowy zjazd delegatów Stowarzyszenia dyrektorów szkół państwowych. W pierwszym dniu obrad wygłosił

ciekawy referat

p. Pretyniak ze Lwowa o programie nauczycielstwa.

Dolar

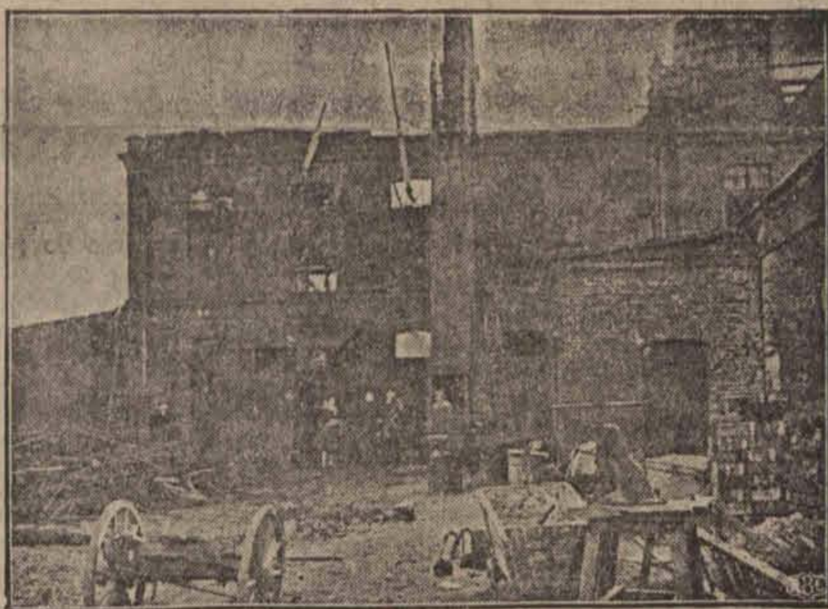
Banki dewizowe w dniu dzisiejszym notowały około godziny 12 w południe dolar po kursie 8.88 — 8.89. Prywatnie dolar w żądaniu 8,91, w podaży 8.89. Tendencja spokojna.

W dniu imienin Marszałka Piłsudskiego.



Do księgi życzeń imieninowych w Belwederze wpisali się członkowie korpusu dyplomatycznego. Zdjęcie: poseł sowiecki Owsiejenko wraz ze swym attache wojskowym Batlenlnem po wpisaniu się do księgi życzeń imieninowych.

Po pożarze.



Wczoraj spłonęła przy ulicy Andrzeja 53/55 fabryka szpulek drewnianych i kół pasowych firmy Zeh, Schlieff i S-ka. Straty wynoszą około 300 tysięcy złotych.

Zamknięcie sesji budżetowej sejmu.

Przemówienie marszałka Świtalskiego.

Warszawa, 21. 3. (Od wł. kor.) — Dzisiejsze posiedzenie sejmu zawierało tylko jeden punkt porządku dziennego:

poprawki senatu do budżetu.

Po uchwaleniu tych poprawek marszałek Świtalski wygłosił przemówienie, poczem sesja budżetowa około godz. 12 w południe została dekretem Prezydena zamknięta. Także posiedzenie Senatu, wyznaczone na godzinę 4 po poł. po załatwieniu swego porządku dziennego, głównie zaś noweli antyalkoholowej, zostanie również zamknięte dekretem Prezydenta aż do nowej sesji.

Bójki hitlerowców z socjalistami.

Bezrobotni poturbowali policjanta.

Gdańsk, 21 marca. W Oliwie w wyniku starcia z bezrobotnymi policjant aresztował jednego z nich, inni jednak odbili go przyczem policjant został

silnie poturbowany.

Dopiero pogotowie policyjne przywróciło porządek zapomocą pałek gumowych. Ciągłe utarczki między hitlerowcami, a socajlistami są na porządku dziennym. Wczoraj wieczorem kilku robotników napadło w centrum Gdańska

na trzech hitlerowców

zdzierając z nich odznaki i bijąc ich do utraty przytomności. Do pobitych hitlerowców wezwano pomoc lekarską.

Nowy dyrektor generalny polskiej konwencji węglowej.

Warszawa, 21 marca. 1-go kwietnia ustąpi dyrektor

departamentu górniczo-hutniczego

w Ministerstwie Przemysłu i Handlu inżynier Cybulski, który zajmie stanowisko dyrektora generalnego ogólno polskiej konwencji węglowej w Katowicach. Tymczasowe kierownictwo departamentu obejmie p. Choroszowski.

Wielkie nadużycia kolejowe w Piotrkowie.

I-szy dzień rozprawy sądowej.

Piotrków, 21 marca. — Przed Sądem Okręgowym rozpoczął się proces karny przeciwko trzem urzędnikom kolejowym: Edmundowi Poterale, Franciszkowi Borowskiemu oraz Mieczysławowi Wróblowi, oskarżonym o nadużycia i oszustwa w związku

z pobieraniem łapówek

od kandydatów starających się o posady w służbie kolejowej. Sądowi przewodniczy sędzia s. o. Kleszczyński w asystencji ss. oo. Kuczyńskiego i Jaworskiego. Z ramienia prokuratury oskarżenie wnosi wiceprokurator Izdebski. Bronią adwokaci Gruszczyński, Owczarek i Lederman. Akt oskarżenia zarzuca oskarżonym występki z art.: 661, 410, 461, 590 i 591 K. K. Wymuszali oni i pobierali od kandydatów pragnących się dostać do służby kolejowej łapówki w gotówce oraz w wartościowych przedmiotach, przyczem do porozumienia dochodziło przy obfitym poczęstunku alkoholem w restauracji Stasiaka. Pierwszą ofiarą nieuczciwych urzędników, był niejaki Onufner, mieszkaniec Piotrkowa który po zwinięciu sklepu został pracownikiem kolejowym w charakterze hamulcowego. Otóż ów Onufner wpłacił tytułem łapówki Poterale 620 zł., a Borowskiemu sprawił

nowe łóżka za 850 zł.

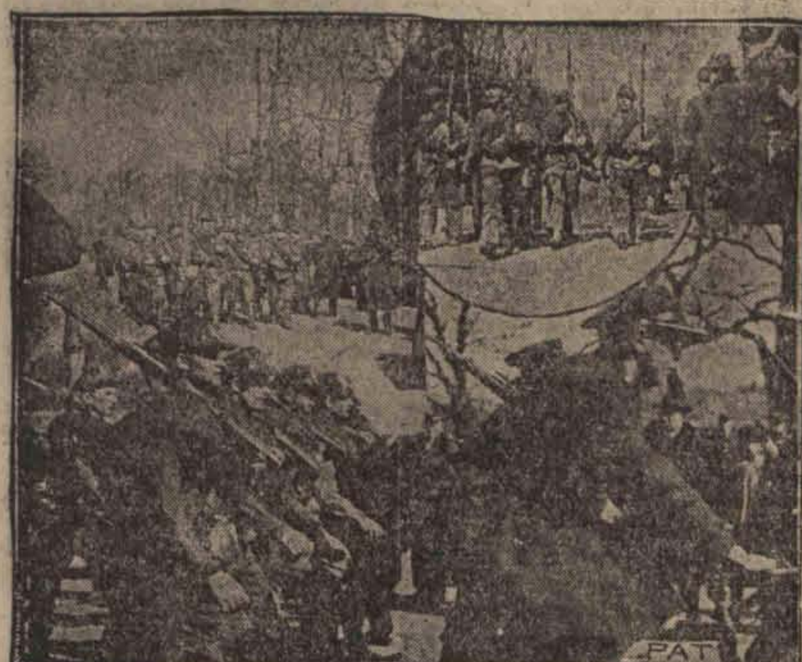
Ponadto kilkakrotnie częstował ich na swój koszt w restauracji wreszcie dawał im pieniędzy na grę w totalizatora na wyścigach konnych.

Oskarżony Wróbel wyłudził łapówkę od braci Juljusza i Jana Konopki, wieśniaków z okolic Piotrkowa, którzy pragnęli otrzymać posady na kolei. Oskarżony Wróbel — jak wynika z zeznań jego świadków — prowadził nawet na własną rękę „kursy przeszkolenia i przygotowania" kandydatów do służby kolejowej przyczem, za „swoje wysiłki" pedagogiczne pobierał, jak się wyraził — od „łepka" po 100 zł. Świadek Kowalski zenał, że werse o nadużyciach na staci Piotrków były głośne już w roku 1928, że on wówczas już złożył właściwym władzom o tem meldunek, lecz „wówczas" ktoś sprawę zatuszował i wszystkie notatki oraz cały materjał dowodowy „gdzieś zaginął". Dowodził on kategorycznie, że między personelem konduktorskim w służbie koleowej powszechnie mówiono, że na posadę może dostać się tylko ten, **kto ma pieniądze** na plajtyki i łapówki dla Poterały, Borowskiego, Wróbla, Ziemby i t. d. Cena takiej stawki wynosiła od 100 do 2000 zł. zależnie od zamożności kandydata. Dalsze badanie świadków, których est około 50-ciu odbędzie się utro.

Pracownicy samorządowi *zapłacą również* 10 procentowy dodatek podatku.

Warszawa, 21. 3. (Od wł. kor.) — Ministerstwo Spraw Wewnętrznych powiadomiło wszystkich wojewodów, że ustawa o 10 procentowych dodatku do podatku dochodowego ma zastosowanie i do **uposażeń pracowników samorządowych**, wobec czego podatek ten ma być pobierany począwszy od 1 kwietnia.

Doroczny marsz Sulejówek — Belweder.



W dniu imienin Marszałka Piłsudskiego odbył się doroczny marsz Sulejówek — Belweder, organizowany przez Związek Strzelecki celem uczczenia imienin Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego. O godz. 7 rano przed dworkiem w Sulejówku zebrali się przedstawiciele Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego płk. Kilińskl, mjr. Wądołkowski oraz reprezentant Związku Strzeleckiego płk. Rusinek. O godz. 8.30 rozpoczął się start drużyn. Startowały 83 drużyny po dwie, co trzy minuty. Na ulicach Warszawy, szczególniej wpobliżu mety (Al. Ujazdowskie) tłumy ciekawych zapełniły chorniki ulic któremi przeciągali zawodnicy. Drużyny przybywające do mety witano gromkiemi okrzykami. Do mety doszły 73 drużyny, w czem 33 wojskowe i 28 strzeleckich. Zdjęcie: drużyny, biorące udział w marszu, zbliżają się do mety.

Polski instytut wydawniczy w Katowicach
na usługach szpiegów.

Katowice, 21.3. (Od wł. kor.) Dochodzenie prowadzone w sprawie nadużyć w Polskim Instytucie wydawniczym ujawniło, iż firma ta pozostawała w kontakcie z niemiecką

służbą wywiadowczą.

Władze zakwestjonowały księgi korespondencyjne instytutu, brak jest jednak niektórych ksiąg kasowych, które zostały wywiezione poza granice kraju. Poza stratami skarbu, straty prywatne sięgają

pół miljona złotych.

—::—

Spoliczkowany laureat nagrody Nobla.
Skandal na bankiecie.

Nowy Jork, 21 marca. Na bankiecie urządzonym przez nowojorski świat literacki na cześć laureata Lewisa Sinclaira doszło do niebywałego skandalu. Na bankiecie tym był obecny

zaciekły przeciwnik

Sinclajra Teodor Breifer. Breifer w pewnej chwili wywołał Sinclair'a do przyległego pokoju i tam go dwukrotnie

spoliczkował.

Bankiet przerwano.

—o::o—

LIKWIDACJA SZAJKI ZŁODZIEJSKIEJ
w Piotrkowie.

Łódź, 21 marca. Od kilku już dni na terenie Piotrkowa grasowała szajka złodziei która dokonała kilkunastu kradzieży sklepowych. Mimo usilnych starań policja nie mogła ująć złodziei i dopiero przypadek przyczynił się do zlikwidowania szajki.

Wczoraj w godzinach popołudniowych do składu obuwia Lai Obrowskiej przy ulicy Legjonów w Piotrkowie weszły pod pozorem kupna pary butów dwie kobiety i mężczyzna. Właścicielka sklepu w pewnej chwili stwierdziła brak pary obuwia. Obrowska cichaczem zawiadomiła o tem policję.

Całą trójkę aresztowano. Okazało się, iż są to sprawcy szeregu dokonanych ostatnio w Piotrkowie kradzieży 27-letnia Marjanna Madej, 19-letnia Apolonja Stasiak i 29-letni Jan Michalski, zamieszkali we wsi Gałkowice, gminy Parzniewice, pod Piotrkowem.

Wymienioną trójkę osadzono w więzieniu do dyspozycji władz sądowych.

KIESZONKOWIEC POD KLUCZEM.

Tomaszów, 21.3. — W budynku urzędu pocztowego w Tomaszowie od pewnego czasu dokonywano kradzieży kieszonkowych. Wczoraj po południu wywiadowca policji ujrzał w pewnej chwili osobnika, który po wycięciu kieszeni niejakiemu Józefowi Jóżwikowi, wyciągnął portfel zawierający 1300 złotych w gotówce. Wywiadowca zatrzymał sprawcę kradzieży i zakutego w kajdany przeprowadził do lokalu policji. Zatrzymany osobnik podał się za Wiktora Lipiaka, niewiadomego miejsca zamieszkania. Jest to jednak prawdopodobnie

nazwisko fikcyjne.

Większa Kradzież w mieszkaniu
właściciela browaru.

Piotrków, 21 marca. Dzisiaj rano komenda policji powiatowej w Piotrkowie zaalarmowana została wiadomością o

zuchwałej kradzieży mieszkaniowej,

dokonanej ubiegłej nocy na szkodę Franciszka Parlickiego, właściciela browaru, zamieszkałego w Piotrkowie przy ulicy Piłsudskiego 41.

Złoczyńcy przystawili do okien mieszkania na pierwszem piętrze drabinę i tą drogą wtargnęli do wnętrza skąd zrabowali

2 futra damskie popielicowe,

4 garnitury męskie, dwa palta męskie i t. p. garderobę oraz bieliznę ogólnej wartości około 15.000 złotych.

Policja piotrkowska przeprowadziła niezwłocznie dochodzenie, które przyczyniło się do zatrzymania trzech osobników, podejrzanych o udział w kradzieży. Dalsze śledztwo trwa.

Fabryka spirytusu pod słomianą strzechą.
Intratny interes wieśniaka.

Łódź, 21 marca. W ostatnich czasach władze skarbowe zaobserwowały w handlu ogromną ilość spirytusu pochodzącego z tajnych gorzelni a sprzedawanego po cenach o wiele niższych aniżeli wyroby monopolowe.

Ponieważ wskutek tego Skarb Państwa ponosi ogromne straty władze skarbowe wraz z policją rozpoczęły

energiczne dochodzenie

w tej sprawie.

Od kilku dni dochodzą nas wieści o wykrywaniu w różnych powiatach naszego województwa — tajnych gorzelni pędzących wódkę.

Wczoraj znów policja wpadła na trop tajnej gorzelni, którą odkryto w zagrodzie niejakiego Władysława Procla pod Kaliszem.

Na trop gorzelni naprowadziły władze — wózki, jakie często zajeżdżały przed zagrodę. Procel, który początkowo fabrykował spirytus na małą skalę, spostrzegłszy, że przedsiębiorstwo to daje duże i nadspodziewane zyski — fabrykację rozszerzył. Właściciel tajnej gorzelni rozporządzał gromadą ajentów, rekrutujących się przeważnie z członków jego własnej rodziny, którzy zdobywali klientelę.

Gdy władze wkroczyły do zagrody fabryka była w ruchu.

Procla oraz wszystkich ajentów aresztowano i osadzono w więzieniu. Przyrządy oraz gotową wódkę — skonfiskowano.

Wybuch w przestworzach
Straszna katastrofa samolotu.

Z Wilna donoszą:

Na odcinku granicznym Kozaczyzna, mieszkańcy wsi polskich byli świadkami niebywałej

katastrofy samolotowej.

Mianowicie samolot wojskowy litewski lecąc wzdłuż pogranicza litewsko-polskiego w pewnej chwili opuścił się na ziemię, poczem nagle się poderwał w górę. Gdy wzniósł się na 100 mtr., nagle w aparacie nastąpił wybuch zbiornika, poczem aparat płonący począł gwałtownie spadać wdół, zaczepiając o budynek strażnicy w Ożwintach. Aparat wskutek uderzenia zwalił komin, poczem spadł.

Na pomoc niezwłocznie pospieszyło kilku strażników litewskich, którzy wyciągnęli obu silnie poranionych i poparzonych lotników.

Zdarzenia i wypadki
ubiegłej doby.

(—) Kasjer kolejowy Zakrzewski, który po wykryciu defraudacji na stacji Łódź-Fabryczna postrzelił swą żonę i siebie został wczoraj przez sąd skazany na 1 rok twierdzy.

Śmierć staruszki
pod samochodem

Kalisz, 21. 3. — W dniu wcz... około godziny 8 wieczór przy zb... cy Stawiszyńskiej i Skarszewsk... liszu, została przejechana przez ... prowadzony przez szofera Henry... kiego 70-letnia Mara Pieniek, ... ła w Kaliszu.

Staruszkę przewieziono do ... miejskiego św. Trójcy, gdzie w ... później zmarła,

nie odzyskawszy przytomności

Jak wykazało przeprowadzone ... dzenie szofer Olecki nie ponosi ... wypadku winy, ponieważ ustalono ... gioznie zmarła staruszka usiłowała ... statniej chwili przebiec przez jezdnię.

—o::o—

„Podpalacz ubezpieczeniowy"
Pożar zagrody

Kalisz, 21. 3. — Wczoraj w... we wsi Galiszew, gminy Zborów, ... kaliskim, spaliła się doszczętnie ... inwentarzem martwym i żywym ... Antoniego Kubarskiego.

Mimo natychmiastowej akcji ... gniowej nie udało się nic uratować.

Według obliczeń poszkodowanego straty wyrządzone przez pożar wynoszą kilkanaście

tysięcy złotych.

Przeprowadzone śledztwo wykazało, że pożar powstał wskutek zbrodniczego podpalenia, o co podejrzany jest ... barski, którego aresztowano.

Kubarskim powodowała chęć ... mania wysokiej premji asekuracyjnej.

—:::—

2 tysiące zł. za wiersz

Z Wilna donoszą:

I nagrodę w konkursie poetyckim ... ganizowanym przez komitet ob... mienin marszałka J. Piłsudskiego

w sumie 2000 zł.

zdobył wilnianin, Jerzy Zagórski, ... dent USB, jeden z grupy t. zw. ... tualistów" za wiersz pod ... „Marsz".

Kradzież futra męskiego

Łódź, 20. 3. — W dniu ... 7-my komisarjat policji otrzymał ... domienie o kradzieży futra ... tości 3000 zł. z mieszkania ... przy ul. Moniuszki 11. Sprawcy ... ży narazie nie ujęto. Dochodzenie ... dzi Urząd Śledczy.

Zdrowy teren emigracyjny.

KRAINA PRZYSZŁOŚCI

w puszczach Paragwaju.

Parawgaj w marcu.

Paragwaj mimo że jest większy od ... liczy zaledwie 1 miljon mieszkań..., wśród których znajduje się sto tysię... cudzoziemców, głównie Niemców. W ...szej połowie 16 stulecia do Paragwaju przybyli Jezuici, którzy zajęli się ... misjonarstwem lecz i rolni... Jako teren swej działalności o... wielkie przestrzenie pomiędzy rzekami Alto Parana i Tacuari

bardzo zdrowe,

...malarji o przeciętnej temperaturze ... 23 stop. C. Grunta tamtejsze do... nadawały się do uprawy i dzisiaj ...je na nich herba mate czyli południowoamerykańska herbata, ryż, bawełna, tytoń, trzcina cukrowa, zboże, len, ...ka, pomarańcze itd.

...cnie w okolicy tej osiadają koloni..., którzy próbowali już gospodarstwa ...ych kolonjach. Wśród nich spotyka

również Polaków.

Początki są ciężkie, ale przy energji ... dojść do dobrobytu.

W pierwszym roku kolonista musi żyć ...owki. Najpierw stawia się tymczasowe rancho, rodzaj chatki z gałęzi i sło..., potem karczuje się las, oczyszcza ..., sieje a gdy to wszystko zostanie zrobione, można się zabrać do wy...nia trwałego domu. W drugim roku ...ja daje już tyle, że można wyżywić rodzinę zwłaszcza, że liczne rzeki ... w doskonałe ryby które chwyta ... do specjalnych drucianych koszy. ... i nierogaciznę można hodować ma..., gdyż karmu jest poddostatkiem.

Wiadomości nasze o Paragwaju są ... szczupłe i

naogół niezbyt dokładne.

...y się o nim, że jest to kraj dziki, za... przeważnie przez Indjan i pod... bezustannemi ruchami rewolu... Oto wszystko. Nikt jednak nie ... sobie sprawy, że republika paragwajska należy do najbardziej urodzajnych zakątków świata, który w wielu o...

jest prawdziwym rajem.

Rzeczywiście słabo zaludniony, spo... dzikie okolice i Indjan, ale są też ... i bogate osady i wielu dobrych ... ludzi.

Mieszkaniec Paragwaju rzadko kiedy ...za swój kraj i jest przekonany, że ... wśród najpiękniejszej przyrody ... w doskonałych warunkach kulturalnych. ...em mieszkańcy Paragwaju są ludź...

...wymi, dobrymi i gościnnymi.

...rstw w naszem pojęciu tego sło... ...nie tu niema; przyroda nawet bez ... daje wiele a pracuje się w sposób u...pełnie przestarzały. Pługi są prze... drewniane a czterokołowy wóz ...je zdziwienie „estancjerów".

...rat fotograficzny wywołuje prawdziwą sensację a o odrzuconą błonkę fil... ...staczają zaciętą walkę. Zdolny i ...czny kupiec z pewnością robiłby do... interesy, ponieważ za każdy towar do... ...się płaci.

Okolice rzek Parany i Taguari są bar... ...ne. Jedzie się jakgdyby angiel... parkiem, przeplatanym pampasami ... dziewiczemi lasami, pełnemi gorzkich ...ch pomarańcz „apepu"; spotyka się też wcale dużo dziko rosnących pomarancz słodkich.

Paragwaj w przeciwieństwie do innych okolic Ameryki Południowej

zupełnie nie zna malarji

i posiada wiele dobrej wody. Rzeki obfitują w najrozmaitsze gatunki ryb. Plaga sąsiednich krajów, mianowicie moskity i różnego rodzaju robactwo, wcale nie wchodzi w rachubę. Również rzadko spotyka się jadowite gady i plazy.

Paragwajczycy są bardzo przesądni i bojaźliwi, zwłaszcza w nocy. Tubylec, którego noc zaskoczy w lesie, nigdy nie odważy się na dalszą podróż i nocuje na pierwszej lepszej polance choć jest to znacznie niebezpieczniejsze aniżeli dalsza droga do domu.

Lasy dziewicze wieczorem się budzą i w nocy żyją. Toczy się tam bezustanny odwieczny bój zwierząt, które licznie zamieszkują dżungle. Tubylcy jednak dopatrują się w tych odgłosach nawoływania duchów i zmarłych.

W dżunglii budzi się w nocy sowa „vieja", której głos robi wrażenie, jakgdyby

mordowany człowiek

wzywał pomocy. Tubylcy nazywają ją „smutną wdową" i mówią, że wzywa ona ludzi do grobu. Głos jej poprostu hypnotyzuje: człowiek, który go usłyszy, idzie za nim do dżungli, z której już więcej nie wraca.

Jest to jednak przesada.

an.

Święta za pasem...



Gorączkowa praca w przetwórni czekolady.

Olbrzymia wystawa kucharska.

Konkurs gotujących dzieci.

Niemcy słynęły zawsze z ogromnej wagi, jaką w tym kraju przywiązywano do gotowania.

O ile we Francji, ojczyźnie smakoszów, chodzi przedewszystkiem o to, by potrawy były urozmaicone o tyle w Niemczech kładą nacisk na oszczędne przygotowywanie potraw. W kuchni francuskiej panem jest kucharz lub kucharka: w kuchni niemieckiej rządzi pani domu.

To też pod hasłem, iż wszyscy powinni umieć gotować, otwarto w Berlinie ostatnio

olbrzymią wystawę kucharską,

którą w ciągu trzech pierwszych dni zwiedziło 50 tysięcy osób. Wystawa ta, oprócz eksponatów w postaci wymyślnych potraw, sporządzonych przez wykwalifikowanych kucharzy, dostarcza zwiedzającym i innych wrażeń.

Oto urządza się tam szereg konkursów gotowania.

Był więc konkurs młodych mężatek, których hasłem jest „przez żołądek do serca"!, konkurs artystek i artystów dramatycznych, w którym brali udział najwybitniejsi ulubieńcy scen berlińskich. konkurs na ugotowanie jakiejś specjalnej potrawy i wreszcie

konkurs gotujących dzieci,

w którym pierwszą nagrodę otrzymała siedmioletnia dziewczynka.

Każdej z tych grup „zadawano" do ugotowania pewien określony obiad, a nagrodę otrzymywał ten, kto najsmaczniej najoszczędniej i najszybciej ten obiad przyrządził.

Wystawa trwa, ściągając codziennie tłumy berlińczyków.

———x:o:x———

Strzał w domu schadzek.

Zabójstwo osławionego handlarza żywym towarem.

W Rio de Janeiro aresztowano pod zarzutem dokonania morderstwa 34-letniego Francuza Armanda Letonne'a, który w jednym z tamtejszych domów publicznych strzałem z rewolweru pozbawił życia osławionego

handlarza żywym towarem,

Antoniego Boserę. Oto bliższe szczegóły tej niezwykłej afery, której tło jest niezwykle ciekawe i zajmujące:

Przed trzema laty mieszkała w Paryżu piękna i młoda stenotypistka, Marja Louvet, której narzeczonym był kelner, Armand Letonne. Młodzi kochali się bardzo, lecz nie mogli się narazie pobrać, gdyż byli bardzo ubodzy, a Letonne musiał ponadto utrzymywać starą matkę i dwoje młodszego rodzeństwa. Zdarzyło się, że Marja otrzymała propozycję objęcia bardzo korzystnej posady w Rio de Janeiro. Za zgodą narzeczonego zdecydowała się na wyjazd w nadziei, że po pewnym czasie, gdy uzbiera trochę gotówki, powróci do Paryża i będzie mogła poślubić Armanda.

Mijały dni, tygodnie, miesiące... Marja nic nie pisała.. Można sobie wyobrazić, co się działo w duszy Armanda, lecz narazie nie mógł się wybrać na poszukiwanie narzeczonej. Gdy jednak otrzymał lepszą posadę i złożył sobie trochę gotówki, pojechał niedawno do Rio de Janeiro. Los, ów reżyser najlepszy, po krótkim pobycie w tem mieście zetknął Armanda z Marją — wśród

bardzo tragicznych okoliczności...

Oto tknięty jakiemś przeczuciem udał się kelner do jednego z tamtejszych lupanarów i tutaj wśród pensionarjuszek poznał Marję. Okazało się, że została ona zwabiona przez handlarza żywym towarem i ulokowana w tej otchłani występku i hańby. Kelner tak przejął się opowiadaniem narzeczonej, że gdy ta mu wskazała głównego właściciela przedsiębiorstwa, strzelił ku niemu, kładąc go na miejscu trupem. Nieszczęśliwego człowieka aresztowano, lecz nie ulega wątpliwości, że zostanie on

zwolniony od winy i kary.

Zbrodnia zrozpaczonej matki.

Zemsta córki.

Do jakich strasznych następstw doprowadza walka z religją w Sowietach, o tem wymownie świadczy zgrozą przejmująca tragedja, która niedawno zdarzyła się w pewnej wsi na sowieckim Podolu. Pewna wierząca wieśniaczka zmuszała swą córkę, aby ta codzień rano i wieczór

odmawiała modlitwy.

Jednego dnia, kiedy zdemoralizowana agitacją bezbożników dziewczyna odmówiła matce posłuszeństwa, oburzona wieśniaczka uderzyła córkę. Dziewczyna pobiegła do „selsowietu" (rady wiejskiej) i oskarżyła matkę, że biciem zmusza ją do modlitw. Wieśniaczkę natychmiast aresztowano, asądzono, skazując na trzy lata więzienia.

Ponieważ była matką niemowlęcia, przynoszono je do więzienia dla nakarmienia piersią. Tak trwało dłuższy czas, aż pewnego dnia wieśniaczka chwyciła niemowlę za nogi i nim obecny przy tem stróż zdążył się zorjentować w sytuacji, błyskawicznem uderzeniem o posadzkę rozstrzaskała dziecku głowę.

Zapytana, dlaczego tak postąpiła, odpowiedziała: „Innego wyjścia nie miałam Czy poto je miałam karmić własną piersią, aby wyrosło na bezbożnika i wpakowało mnie do więzienia?"

Obłąkany dyrygent orkiestry.

Przykra scena w sali koncertowej.

Niezwykły wypadek zdarzył się w tych dniach w mieście San Francisco..

Oto przybył tam ze swoim wędrownym zespołem orkiestralno - wokalnym znany dyrygent i kompozytor amerykański John Harry Nursey. Należy zauważyć, że od pewnego czasu nie powodziło mu się dobrze, a urządzane przez niego koncerty cieszyły się

coraz mniejszą frekwencją...

Krytycznego dnia od rana Nursey silnie był zdenerwowany, rozsprzedaż biletów szła bowiem bardzo słabo. A wieczorem okazało się, że sala jest niemal pusta. Mimo to koncert się odbył i zabrzmiały tony muzyki... Lecz w pewnym momencie Nursey zeskoczył z podjum na salę i wykrzykując jakieś obelgi, począł okładać pięściami jakiegoś starszego, otyłego pana, którego

wcale nie znał.

W pierwszej chwili nie zorjentowano się w sytuacji, dopiero znajdujący się na sali lekarz wydał odpowiednie zarządzenia celem obezwładnienia furjata... — Oto bowiem nieszczęśliwy muzyk, dręczony kłopotami finansowemi i niepowodzeniem, dostał pomieszania zmysłów...

Tragiczna ta afera rozeszła się w Ameryce szerokiem echem.

Licytacja pięknych dziewczyn

w pracowni malarskiej.

Policja w Kalifornji poszukuje miljonera Aleksandra Pantagosa, który do spółki z bogatym obywatelem ziemskim Rovem urządzał po nocach w jednej z pracowni malarskich

prawdziwe licytacje na dziewczęta.

Obaj spraszali na licytację bogatych Amerykanów i sprzedawali im z licytacji kradzione, gdzie się dało, piękne dziewczyny.

Pantagos przed dwoma laty skazany został na trzy lata więzienia za uprowadzenie siedemnastoletniej dziewczyny. — Dzielna Amerykanka wyskoczyła oknem na korytarz i narobiła takiego hałasu, że ludzie pośpieszyli jej na pomoc i Pantagosowi nie udało się wtedy uciec.

Banda Pantagosa urządzała swoje

licytacje zawsze nocami.

Obecnie policja ma już wiadomości o 100 zgórą sprzedanych dziewczętach.

Afera wywołała w całej Kalifornji niebywałe oburzenie. Teraz dopiero wyjaśniła się sprawa, dlaczego tak często ginęły dziewczęta.

———:-o-:———

JEAN DE LA HIRE 10)

POTĘPIENIEC

POWIEŚĆ.

PRZEKŁAD AUTORYZOWANY ZOFJI PIASECKIEJ-KALICIŃSKIEJ.

— Rozumiem. Niech pan będzie spokojny, ... pańska i syn żyją i są zdrowi. I ... panu zwróceni. A z profesorem Hugo Mezarkiem sam się pan rozprawi.

...te różnie można było tłumaczyć. ...nie kłamstwem, chociaż nie mówi ...tej prawdy. Fred Oxus podziwiał ...ela, który tak świetnie wybrnął z ... sytuacji, tem trudniejszej, że praw... okropną.

...żało teraz otoczyć chorych potrzeb... opieką. Lecz Oxus nie odchodził jesz... gdyż chciał zakomunikować komite... redakcyjnemu „Informacyj Uniwersal... wiadomość zupełnie pewną. Pozo... się w pokoju, usuwając się w kąt, ... przeszkadzać personelowi medycz...

Na wezwanie Balsana zjawiły się trzy ... najzdolniejsze lekarki. Zaprawione ... w dyscyplinie, nie powiedziały ani ... i zabrały się natychmiast do pracy. ...dawna formę obowiązkowych za... gdyż wespół z doktorem Balsanem ... już w jednej z klinik wielokrot... Były też dostatecznie przygoto..., aby nie popełnić żadnego błędu lub zaniedbania w chwili przyprowadzania do normalnego życia obudzonych kataleptyków, podług przepisu prof. Mezarka przechowywanego w Instytucie.

Spokojna i metodyczna praca trwała przez dwie godziny. Żadne słowo nie zostało wypowiedziane. Mistrz i pomocnice znali swoje role.

Wreszcie wszystko było zrobione. Leo Saint-Clair, Gno iMtang, Vitto i Soca już nie leżeli, ale siedzieli oparci o poduszki o mechanicznej armaturze. Nie miel już na rękach horopulsatorów i nie byli ze sobą złączeni drutami elektromegnetycznemi. Mogli się już powoli poruszać; to jest poruszyć lekko głową lub ręką, uśmiechać się, swobodnie oddychać, ale nie wolno im było mówić.

— Musicie jeszcze przez dwie godziny mieć cierpliwość — powiedział im Balsan.

Doktór rozmyślne przesadzał. Proces przebudzenia odbył się jak najprawidłowiej i bez żadnych komplikacyj, to też powróceni do życia mogliby bez obawy mówić przed upływem dwugodzinnego terminu. Ale w porozumieniu z Oxusem, doktór Balsan chciał o ile możności odwlec chwilę, w której Saint-Clair słownie wypowie swoją myśl i zażąda widzenia się z żoną i synem. Im dłuższą będzie zwłoka, tem większą będzie fizyczna i moralna odporność Saint-Clair'a na zniesienie okropnego ciosu, który go oczekiwał.

Tak myśleli Balsan i Oxus, podczas gdy lekarki krzątały się koło wskrzeszonych. Należało obecnie co kwadrans odżywiać ich specjalnym pokarmem, którego formułkę i sposób spożycia znaleziono w pamiętnikach profesora Mezarka. Pokarm ten był zasadniczo płynnym eliksirem, lecz każda następna doza powinna była być stopniowo zgęszczana przez dodawanie mączki glicerofosfatowej, tak żeby ostatnia to jest ósma doza miała wygląd dosyć gęstego kremu.

Pamiętniki zapowiadały, że po spożyciu ostatniej racji pacjenci będą tak silni, jak chorzy na drodze do rekonwalescencji, i odzyskają inteligencję, wolę i energję.

— Wtedy dopiero będziemy mogli powiedzieć Sowiookiemu całą prawdę — mówili sobie Balsan i Oxus. — Wiadomość ta nie będzie go już mogła zabić, ani nabawić obłędu.

Do tego czasu też udawali, że nie widzą wzroku Saint-Clair'a skierowanego bez ustanku na zamknięte drzwi pokoju, w którym przez trzy ostatnie dni i noce przed zaśnięciem widział swoją żonę i syna, leżących bez czucia na łóżku obok szatańskiego Mezarka.

Balsan i Oxus zdawali sobie sprawę, że wiadomość ta przerazi i trzech innych kataleptyków, gdyż Gno Mitang, Vitto i Soca nie poprzestali na porozumiewawczej wymianie spojrzeń, ale co chwila również patrzyli na drzwi. Z legowanych Instytutowi pamiętników Saint-Clair'a Oxus i Balsan wiedzieli jakiemi uczuciami Mitang darzył Sywlję i Piotra, nie obce im również było bezgraniczne przywiązanie Korzykan do matki i dziecka. To też wyczekiwali w najwyższym niepokoju nadejścia chwili nieuniknionych rewelacyj i wyjaśnień.

Oddawna byli przygotowani na tę ciężką ewetualność. Coraz to lepszy wygląd czterech wskrzeszonych, ich normalna temperatura, swoboda i rosnąca siła ruchów, wszystko kazało przypuszczać, że po upływie dwóch przepisanych przez doktora godzin przemówią,, by zadawać pytania.

Słowa wypowiedziane przez Saint-Clair'a były takie, jakich spodziewał się doktór.

— Moja żona, mój syn? — powiedział wyraźnie Sowiooki.

— Tak — potwierdził Gno Mitang— chcemy o nich wiedzieć.

Vitto i Soca nic nie mówili ,ale ich pytający wzrok spoczywał na doktorze, który stanął tuż przy łóżku, pozostawiając Oxusa i lekarki na drugim planie. Z opanowanem lecz widocznem wzruszeniem Jack Balsan powiedział:

— Mówiłem panu, że pańska żona i syn są zdrowi...

Saint-Clair przerwał mu natychmiast:

— Pańskie zakłopotanie i niepokój są zbyt widoczne, aby mogły pochodzić z błahej przyczyny. Sprawa nie przedstawia się tak prosto, jak pan stara się mnie przekonać. Jeśli nic niema do ukrywania, to proszę otworzyć te drzwi. — I ręką wskazał drzwi, łączące pokój Piotra z sypialnią Sylwji.

— Pańskiej żony i syna niema już w sąsiednim pokoju, gdyż niema ich wogóle w zamku de Bligny.

— Upewnił mnie pan przecież, że będą mi oddani! — zawołał drżący z oburzenia Saint-Clair.

— Jestem tego pewien, gdyż to zależeć będzie od pańskiego genjuszu.

— Co pan przez to rozumie?

Pytani i odpowiedzi następowały po sobie szybko, jak pchnięcia szpadą. Saint-Clair dygotał z tłumionego wzburzenia, doktór Balsan ocierał pot kroplisty z czoła.

— Panie, błagam pana, wysłuchaj mnie spokojnie, i wy również panie Mitang, Vitto i Soca, pozwólcie nam wszystko wyjaśnić. —Poczem zwracając się do Sowiookiego, doktór ciągnął dalej:

— Tak jest, pańska żona i syn są zdrowi i zależy jedynie od pańskiego genjuszu, żeby byli panu zwróceni. Tak, jak panu mówiłem, będzie pan mógł rozprawić się z Mezarkiem. Postaram się panu przedstawić całą sprawę możliwie jasno i treściwie.

— Słuchamy — odpowiedział spokojnie Sowiooki.

(c. d. n.)

Echa ze stolicy.

Życie Warszawy w kilku wierszach.

Na ulicach Warszawy rozpowszechniła się sprzedaż ryb z wózków ręcznych. Przy sprzedaży ruchomej, przy której łatwo uchylić się od kontroli sanitarnej, mogą zdarzyć się również ryby nieświeże. Uważając sprzedaż okrężną ryb za szkodliwą, wydział zdrowia magistratu wystąpił do wydziału przemysłowego o nieudzielanie pozwoleń na domokrążną sprzedaż ryb. Przepisy obowiązujące pozwalają na sprzedaż ryb jedynie na targach, w miejscach, na to przeznaczonych, lub w odpowiednio urządzonych sklepach.

* * *

Na ostatniem posiedzeniu polskiego oddziału Tow. Prawa Międzynarodowego, odbytem pod przewodnictwem prof. Zygmunta Cybichowskiego, prof. Juljan Makowski wygłosił referat pod t. „Sprawa wód terytorjalnych na konferencji kodyfikacyjnej 1930 r. w Hadze".

* * *

Miejsce między torami tramwajowymi w Warszawie, nawet na ulicach wyasfaltowanych, było brukowane kostką kamienną, na innych kostką drzewną które wymagały częstych zmian. W r. 1929 wylano te miejsca na Placu Trzech Krzyży asfaltem twardolanym, a w r. 1930 uczyniono to samo na Placu Teatralnym i w Alejach Ujazdowskich. Próby wykazały, że ten rodzaj bruku nadaje się dla powyższego celu. W r. b. wylane będą asfaltem twardolanym przestrzenie między torami tramwajowemi na Krakowskiem Przedmieściu. O ile próby wypadną w dalszym ciągu pomyślnie, asfalt będzie zastosowany w torach tramwajowych na szerszą skalę.

* * *

Odbyło się posiedzenie komisji statutowej Związku Miast z udziałem zaproszonych osób. W dalszym ciągu rozważano projekt nowego statutu Warszawy. — Projekt ten przewiduje kilka zmian zasadniczych, różniących się od dzisiejszego stanu rzeczy. Kadencja rady miejskiej ustala się na lat 5, magistratu na lat 6. System decentralizacji jest odrzucony. Przeprowadza się rozgraniczenie kompetencji władzy administracyjnej i samorządu. Po opracowaniu projektu będzie on przedstawiony min. spr. wewn.

* * *

Państwowa służba zdrowia gościła w ciągu kilku dni wycieczkę lekarzy jugosłowiańskich, absolwentów szkoły higjeny w Zagrzebiu. Lekarze jugosłowiańscy przybyli do Warszawy celem zapoznania się z organizacją służby zdrowia publicznego w Polsce i zwiedzenia instytucji i zakładów sanitarnych. Goście zwiedzili państwowy zakład higjeny, państwową szkołę higjeny, ośrodek zdrowia i bursę w Anolinie, państwową szkołę pielęgniarek, szpital im. Karola i Marji, miejski instytut higjeny, instytucje kasy chorych, centralny instytut wychowania fizycznego na Bielanach.

KRATECZKI.

WIZYTA W CUDZEM MIESZKANIU.

Usłużny przyjaciel.

Bez względu na teorje względności jest faktem bezwzględnym, że mimo zbliżającej się pory kalendarzowej wiosny jest zimno. I to nie byłoby jeszcze wielkiem nieszczęściem w normalnych czasach, kiedy każdy mógł jako tako rozgrzać się bądź przy pomocy węgla, bądź też przy pomocy kieliszka wódki, co jest o tyle bardziej zalecane, że wszelkie środki od wewnątrz są radykalniejsze. Ale dzisiaj? Dzisiaj aby wypić kieliszek wódki trzeba przedtem sprzedać ostatnią parę spodni, a o koniaku, nie mówiąc już o mądrem winie marzyć tylko można, dzisiaj, kiedy ciągnienie loterji nic mi nie chce przynieść, nawet głupich paru tysięcy, dzisiaj, kiedy już straciłem nawet szanse na nagrodę literacką, którą rebe Smolik uważa za burżuazyjny wymysł, dzisiaj, kiedy z nieba nie spada nietylko mamona, ale nawet zwykła kaszka manna, kiedy ludzie na widok moich weksli odrazu pytają o adres najbliższego komornika, dzisiaj, kiedy za jedne dziesięć groszy każdy może przeczytać „krateczki", dzisiaj... hm... zapomniałem już co właściwie chciałem o tem „dzisiaj" napisać. Poprostu zapomniałem. To się zdarza. Zygmuś Orłowski, także zapomniał, że mieszkanie, do którego wchodzi nie jest wcale jego mieszkaniem. Ale o tem potem.

PUSTE MIESZKANKO.

Ponieważ akcja dzisiejszych „krateczek" toczy się w początkach stycznia przeto nic dziwnego, że Władysław Maciaszek, zamieszkały przy ulicy Zamenhofa częściej przebywał na balach, zabawach i wieczorkach, niż we własnych mieszkaniach. To jest zrozumiałe, gdyż młody człowiek, jak Maciaszek bywa zawsze, a zwłaszcza w okresie karnawału rozrywany przez wszelakiego rodzaju mamusie, pragnące wydać swe córki zamąż. I dlatego Maciaszek był rozrywany. Panna Kundzia zamówiła go na five w czwartek, Pulchercja w środę, Katarzynka w poniedziałek, we wtorek zabawa publiczna, a w piątki miał stałe wizyty u panny Wikci. Jak widzimy Maciaszek nie mógł stale siedzieć w mieszkaniu. Zresztą statystyka dowiodła, że najwięcej ludzi umiera w domu. Maciaszek nie chciał umierać i dlatego jak najrzadziej przebywał w domu. Co z tego wynikało, dowiecie się państwo poniżej.

ZŁAPANY.

O obyczajach Władzia Maciaszka wiedział doskonale pewien miły złodziejaszek, Zygmuś Orłowski. Jest on złodziejem z zawodu, nie wstydzi się tego i zawsze powiada, że żadna praca nie hańbi. Interesował się życiem bliźnich i skutkiem tego zainteresowania wiedział, że Maciaszka prawie nigdy niema w domu.

Z wiedzy swej skorzystał 14 stycznia r. b. W tym dniu, już tak wieczorkiem wziąwszy do ręki zacny jakiś wytrych, wszedł na schody i zaczął otwierać drzwi mieszkania Maciaszka. A dozorca, który spostrzegł podejrzanego osobnika, hyc za nim cichutko po schodach i złapał go za kołnierz, gdy już drzwi były prawie otwarte.

— Ha, mam cię ptaszku! — groźnie zawołał dozorca Józef Gurda.

— Ależ panie dozorec, ja z polecenia mego przyjaciela, Maciaszka, tu wchodzę, żeby mu coś przynieść.

Dozorca nie dał się wziąć na kawał, natomiast wziął Orłowskiego jeszcze mocniej za kołnierz i zaprowadził na policję.

Sąd Grodzki skazał recydywistę Zygmunta Orłowskiego na 1 rok więzienia.

Jerzy Krzecki.

Służąca wykradała z listów dola[ry]

Rewizja u matki.

Ze Lwowa donoszą:

Naczelnik poczty z Jeziornej, powiat Zborów, p. Edward Łazarewicz doniósł posterunkowi P. P., iż od dłuższego czasu systematycznie z Urzędu

ktoś wykrada z listów dolary,

oraz różne rzeczy z pakunków amerykańskich. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że kradzieży tych dopuszczała się 18-letnia Antonina Ziemba, służąca u Łazarewicza, która sprzątając w czasie nieobecności służby pocztowej w urzędzie, za pomocą klucza ... wanego w jednej z szuflad ... biurka, w którem znajdow... syłki i listy amerykańskie ... rozklejała i

wykradała dolary.

Przesłuchana Ziemba przy... kradzieży i zeznała, że pie... ła swej matce do przechow... sie rewizji u jej matki zna... które zwrócono naczelnikow... Antoninę Ziembę areszto...

Krzywoprzysięstwo inwali[dy]

Sensacyjne aresztowanie we Lwowie.

Sensacją dnia w sferach legjonowych we Lwowie jest fakt aresztowania na polecenie sądu Rudolfa Poppera,

byłego legjonisty, inwalidy

i oficera pospolitego ruszenia W. P. pod zarzutem zbrodni krzywo... przed sądem. Sprawa ta ma ... i jest wynikiem licznych intryg ... łych we Lwowie przed kilku ... ty wśród byłych legjonistów ... miotem tych intryg i walki ... b. prezesa Związku Leg... Schmala. W czasie kampanji ... p. Schmalowi wysunął się na ... nych świadków oskarżenia ... niemu Rudolf Popper, który ... władz wojskowych i cywilnych ... obciążające zeznania a nast... me zeznania powtórzył

pod przysięgą w sądzie

Ostatnio pono, na skutek ... sumienia, Popper zeznania ... twierdząc, że złożył je za ... maitych czynników, które ... mu poparcie i odzyskanie ... cesji na sprzedaż wyrobów ... toniowego na dworcu głów... nakowoż czynniki te go za... pozostał w nędzy, uznał za ... znania swoje złożone pr... Schmalowi cofnąć, przyczem ... tego powodu żal, iż uczynił ... dę. Wobec przyznania się ... ra do złożenia w sądzie fałsz... znań pod przysięgą,

nastąpiło jego areszt[owanie]

Niewątpliwie proces Poppera ... wszystkie te zakulisowe intrygi ... są przedmiotem licznych ... tej sensacyjnej sprawie.

Mięso z fałszywym stemplem.

Sprytny właściciel jatki.

Z Wilna donoszą:

Magistrat m. Wilna na podstawie uzyskanych w drodze poufnej informacyj stwierdził, iż ostatnio pojawiła się w sprzedaży

większa ilość mięsa,

nie badanego przez urzędowych weterynarzy miejskich. W związku z tem zarządzono ścisłe obserwacje, które w rezultacie doprowadziły do ujawnienia afery mięsnej, której głównym bohaterem był właściciel jatki przy ul. Trynitarskiej 1, Grzegorz Tajc (Apostolska 163)

Rewidenci miejscy, po wpadnięciu na ślad nadużyć, od kilku dni regularnie urządzali zasadzki celem zdemaskowania

sprytnego aferzysty,

który narażał od dłuższego już czasu rzeźnię miejską na ogromne straty. Usiłowania te zostały uwieńczone powodzeniem. Rewidenci przychwycili olbrzymi transport cielęciny ze sfałszowanym stemplem rzeźni miejskiej. Mięso niezwłocznie

uległo konfiskacie.

Przeprowadzona zaś rewizja pozwoliła dodatkowo jeszcze ujawnić skład mięsa niepodawanego kontroli oraz sfałszowane pieczęcie i stemple rzeźni miejskiej.

W związku z tem Magistrat sprawę powyższych nadużyć przekazał prokuratorowi.

Drżyjcie właściciele sklepów!

Generalna lustracja porządków.

Łódź, 21 marca. Łódzkie Starostwo Grodzkie od kilku dni czyni już przygotowania aby wzorem lat ubiegłych, rozpocząć w najbliższych dniach

generalną lustrację sanitarną

w całem mieście.

Lustracje sanitarne obejmą nietylko nieruchomości, ale także wszystkie tereny targowe jak hale, rynki i t. p. zakłady przetwórcze, cukiernie, zakłady fryzjerskie sklepy handlujące artykułami spożywczemi i t. d.

Komisje między innemi będą sprawdzały skrupulatnie, czy wydane w roku zeszłym zarządzenia — zostały wykonane.

Na wypadek stwierdzenia, że braki nie zostały uzupełnione — nakładane ostre sankcje karne.

Poraniony aferzysta jarmarczny

nie chce zdradzić nazwisk napastników

Z Wilna donoszą:

Przypadkowi przechodnie na ulicy Zawalnej byli świadkami następującego zajścia.

Do przechodzącego ulicą jakiegoś mężczyzny zbliżyło się nagle trzech osobników, na widok których nieznajomy usiłował zbiec. Osobnicy ci zastąpili mu jednak drogę i po krótkiej wymianie słów jeden z nich wydobył nóż fiński i wbił go po samą rękojeść w bok nieznajomego.

Zanim przechodnie zorjentowali się w sytuacji napastnicy zbiegli, pozostawiając na miejscu tylko

broczącą krwią ofiarę.

Na wszczęty alarm przybył... który przewiózł rannego ... ratunkowego, skąd po nał... trunków, przewieziono go ... św. Jakóba.

Ze znalezionych przy ... mentów ustalono, że jest ... lik Stiekolszczyk znany jest ... aferzysta jarmarczny, nasu... puszczenie, że to „koledzy" ... konali w ten sposób na nim ... popełnione jakieś „fachowe ... nienie.

Przypuszczenia te potwi... znanie rannego, który oświ... jącemu go policjantowi, że ... zna napastników, nazwisk ... dów solidarności koleżeńsk... nie może.

PIERRE NEZELOF.

Przeznaczenie.

Poznałem go w hotelu w Châtel-Guyon, gdzie przebywałem dla kuracji. Był to człowiek młody jeszcze, wysokiego wzrostu, starannie ubrany. Trzymał się zawsze na uboczu, w zupełnej samotności. Domyślałem się, że jakieś smutne myśli i przeżycia trapić go musiały. Tak wnioskowałem z wychudzonej jego twarzy i przygarbionej postawy. Jedna tylko rzecz wyrywała go z odrętwienia: nadejście poczty. Zdawało się, że żył jedynie w oczekiwaniu listonosza.

Przypadek zrządził, że okazałem mu jakąś drobną przysługę. Odtąd witaliśmy się uściskiem dłoni, a gdy pewnego wieczora spotkał mnie w ogrodzie samego, przemówił do mnie. Dlaczego mnie właśnie obrał na powiernika, gdy byłem mu zupełnie obcy? Są chwile, gdy tajemnica, ukryta w duszy, poczyna dusić nas i gnębić i wyrywa się na usta, jak kwiat jadowity.

— Panie, — rzekł mi głosem głuchym, — nie jestem dziwakiem ani dzikusem, za jakiego mnie pan zapewne uważa... Jestem tylko człowiekiem nieszczęśliwym... Niech pan posłucha i osądzi...

Przed dwoma laty poślubiłem ukochaną kobietę. Trudno było o doskonalszą harmonję dusz i ciał nad naszą. Zamieszkaliśmy chwilowo na wybrzeżu bretońskiem w Carnac. Dni nasze płynęły w pogodnem szczęściu każdej godziny...

Pewnego rana zostałem listem zawezwany do Paryża do mojego rejenta dla podpisania ważnych aktów. Nie chciałem narażać żony na długą i męczącą dwunastogodzinną podróż, wybrałem się sam. Interesa swoje postarałem się załatwić jak najszybciej. Wyjechałem wieczorem dnia następnego i powiadomiłem żonę depeszą.

Była blisko czwarta nad ranem gdy obudziłem się ze snu. W przedziale wagonu sypialnego było duszno. Ubrałem się szybko i wyszedłem na korytarz wypalić papierosa. Tej okoliczności zawdzięczam uratowanie życia. Minęliśmy Ancenis, pociąg biegł brzegiem Loary. Z drugiej zaś strony unosiły się wzgórza. Świtało.

Znienacka nastąpiło jakieś monstrualne zderzenie i wstrząśnienie, rozległ się trzask podobny do uderzenia pioruna. Doznałem wrażenia, że znajduję się w zapadającej się windzie. W błyskawicznem objawieniu zrozumiałem, że pociąg wykoleił się i wpada do rzeki. Podświadomość moja pokierowała memi odruchami. Nie pamiętam już, co zaszło, ale musiałem otworzyć drzwiczki wagonu i skoczyć w próżnię. Powróciwszy do przytomności, ujrzałem siebie wyciągniętego na błotnistej ziemi. Rozejrzałem się wokoło: lokomotywa i dwa pierwsze wagony wpadły do wody. Wszyscy pasażerowie ich utonąć musieli bez możliwości ratunku. Byłem jedyny, co pozostał przy życiu. Znieruchomiałem i oniemiałem z grozy.

Pomyślałem o Janinie i o tem, że należało ją uspokoić depeszą, zanim dojdzie ją wiadomość o katastrofie przez dzienniki lub pogłoski.

Zapytałem o najbliższą miejscowość i, chwiejąc się na nogach pobiegłem w wskazanym kierunku po drodze, rozmiekłej po deszczach. Potykałem się biegnąc, gdy znienacka poczułem wstrząs, a w uszach głuchy warkot...

Gdy przyszedłem do siebie, znalazłem się w małym pokoju o ścianach bielonych wapnem. Czułem jakby rozpaloną obręcz dookoła głowy. Jakiś mężczyzna-lekarz, nachylał się nade mną.

— Miał pan szczęście nielada, — rzekł mi — auto które pana najechało na drodze mogło było zabić go na miejscu... Obawiałem się już pęknięcia czaszki...

— Czy dawno tutaj jestem? — zagadnąłem doktora.

— Od dwóch dni... Włościanie zauważyli pana i przenieśli do siebie. Potrzebuje pan tylko spokoju.

Spokoju? Przypomniało mi się wykolejenie pociągu i pomyślałem o Janinie, która bez wiadomości o mnie przypuszczała zapewne, że zostałem zabity.

— Trzeba, żebym wyjechał, — rzekłem — i to zaraz.

Lekarz sprzeciwiał się, ale postawiłem na swojem. Wkońcu obiecał że przyśle mi samochód. Wyjechałem z obandażowaną głową...

... Cornac nareszcie! Właściciel hotelu na mój widok cofnął się, jak przed zjawą.

— Żona moja! — krzyknąłem. — Gdzie jest moja żona?

— Ach! panie... rzekł.

Ton jego i ociąganie się wzbudziły we mnie przeczucie nieszczęścia. Chwyciłem go za ramiona krzycząc:

— Gdzie jest? Muszę ją zobaczyć.

I wówczas opowiedział mi:

Janina wyszła na dworzec na moje spotkanie. Zrazu mówiono o spóźnieniu się pociągu, a potem o wypadku, nie podając szczegółów. Powróciła do hotelu w stanie nieopisanego wzburzenia. Daremnie starano się wmówić w nią, że chodzi tylko o drobny wypadek wykolejenia, ograniczający się do strat materjalnych. Chciała wyjechać na miejsce wypadku i z trudnością zdołano ją przekonać, że należy poczekać na ściślejsze wiadomości. Wieczorem dnia tego przyjechały do hotelu trzy panie z Nantes. Rzuciła się na jedną z nich. Dama ta w zupełnej nieświadomości, dała jej dziennik popołudniowy... Na pierwszej stronie widniało wielkiemi literami:

„Katastrofa w Oudon... Dwadzieścia ofiar w ludziach... Wszyscy pasażerowie wagonów sypialnych zginęli w rzece".

Janina znieruchomiała na chwilę, a potem opanowało ją nerwowe drżenie. Ze straszliwym okrzykiem runęła na ziemię, tracąc przytomność.

— Ocucono ją — opowiadał hotelarz, — lecz wydawało się, że straciła zmysły... Noc całą majaczyła... Trudno było trzymać ją w hotelu, prawda panie? ze względu na innych gości. Z rana zawezwałem lekarza który odwiózł ją do domu zdrowia w Vannes.

Dwie godziny później znalazłem się w tem mieście. Nie czułem już zmęczenia ani bólu, który rozsadzał mi czaszkę.

— Stan pańskiej małżonki jest bardzo poważny — tłumaczył mi naczelny lekarz zakładu. — Wstrząśnienie nerwów, jakiego doznała, uszkodziło jej umysł.

— Doktorze! — zawołałem — niech mnie pan zapewni, że nie jest... Nie chciałem wymówić tego wyrazu, również strasznego jak pojęcie śmierci.

— Nie trzeba tracić nadziei, — rzekł mi doktór. — Może wzruszenie jakiego dozna na widok pana, przywróci jej równowagę umysłu. Chodź pan...

Zaprowadził mnie do drzwi pokoju i otworzył je.

— Niech pan wejdzie sam, — rzekł.

Bez szmeru wsunąłem się do pokoju. Janina siedziała przy małym stoliku w jasnej sukni, nadającej jej wygląd dziewczęcia. W jednej ręce trzymała medalionik z moją miniaturą, a drugą gładziła ją pieszczotliwie. Usta jej poruszały się, wymawiając jakieś imię. Zbliżyłem się i cichym głosem zawołałem na nią. Odwróciła się i powstała. Szedłem do niej z wyciągniętemi rękoma. Cofnęła się, lecz przyciągnąłem ją do siebie.

— Janino, to ja, Michał mąż twój...

Patrzyła na mnie, lecz oczy jej zdawały się nie widzieć mnie.

— Czego pan chce ode mnie? — próbowała uwolnić się z mego objęcia.

— Dziecko moje, kochanie jedyne, wróć do siebie!... Poznajesz mnie, prawda?

— Niech mi pan da spokój, — szepnęła z widocznem znużeniem.

Odsunęła się ode mnie nieczuła i zimna.

W tej chwili znalazł się przy mnie doktór.

— Chodź pan, — rzekł, dotykając mego ramienia. — Nie trzeba jej męczyć.

Zwolniłem ją z objęcia. Powróciła na swoje krzesło i tym samym jednostajnym ruchem zaczęła pieścić mały medalionik. Doktór pociągnął mnie za sobą. Byłem gotów ryczeć z bólu.

Wróciłem nazajutrz i dni następnych. Godzinami całemi przebywałem z nią, — wyglądając iskierki poznania w jej oczach, jak człowiek, klęczący przed palen... niskiem w nadziei, że tchnienie ... nieci ogień. Szeptałem jej słowa ... znane nam obojgu tylko, które ... obudzić był powinien w niej ... echo. Źrenice jej pozostały ... zamarzła toń. Nie pamiętała ... pocałunków, ani uścisków ... niej. Myśl jej szukała mnie w ... cie.

Wkońcu rzekł mi lekarz:

— Nie trzeba już, żeby pan ... dził. Nic mi pan pomóc nie ...

— Ale wyleczy ją pan, ... błagałem.

— Może, — rzekł. — Ale ... ba czasu i spokoju. Będę don... stownie o jej zdrowiu.

Wyjechałem i od dwudzie... cy włóczę się z miasta do miasta ... lu do hotelu i z dniem każdym ... dziej przytłacza mnie moje ... Nic już nie zajmuje mnie poza ... pertą, która nadchodzi regularnie ... tygodnie. To biuletyn, który ... Vannes mi przysyła. I dziś ... czterdziesty doniósł mi:

„Stan bez zmiany".

Rozmówca mój zamilkł i ... w dłoniach.

— Niech mi pan wybaczy ... chwili, — że wtajemniczyłem ... smutną historję... Ale niech ... wie: czy jest sprawiedliwie, ... krotnie uratował mnie od śmierci ... by zesłać na mnie najokrop... świecie nieszczęście?...

Tylko banalne słowa pr... usta:

— Odwagi! — rzekłem — ... młoda, wyzdrowieje...

Podniósł ku mnie swoje ... licze, na którem zajaśniał pr... nadziei:

— Prawda, panie? — rzekł ... przecież przyjść musi chwila ... dzie list z tem jednem słowem ... go wlecze się moje nędzne życie ... wyglądam, bo zmieni mi świat ... „Przyjeżdżaj"!

—xx—

SPORT

Marsz 70-ciu drużyn.

Dwudniowa rewja sportu.

...rzyjające warunki atmosferyczne dla pił... — spowodują niewątpliwie większe zainte... na boiskach ze strony widzów. Dziś ...rozegranych zostanie dalszych pięć me... o mistrzostwo Łodzi w kl. A. Pierwszy ...portowcy łódzcy zobaczą Kaliski Kl. S. w ...o mistrzostwo najwyższej klasy okręgo...

...erzy odpoczywała przed zawodami o mi... ...wo okręgu.

...ach sportowych w dalszym ciągu odbę... mecze w siatkówkę męską i żeńską o ...stwo kl. A. Najciekawiej zapowiada się ...edzielne pań ŁKS. z HKS-em w sali ...W. F. przy ul. Nowo-Targowej 24 o go... 4.30 po poł.

...rczegółowy program imprez przedstawia ...stępująco:

SOBOTA.

...ka nożna: O godz. 3.30 na boisku WKS. o ...stwo kl. A gra b. zespół ligowy. ŁTSG. ...chem.

...szystkie mecze o tej samej porze roze... TUR. IKP. (boisko IKP.) oraz Kraft — ...(boisko Geyera).

...sportowe: W sali „Siły" ul. Główna 17 ...ei w dalszym ciągu mistrzowskich roz... ...w siatkówce żeńskiej w kl. A spotkają ...zespoły: Zjednoczone — TUR. HKS. Geyer ... — WKS. Kadimah — IKP.

...-pong: Dalszy ciąg drużynowych mi... ...Łodzi.

NIEDZIELA.

...dy marszowe: Związek Strzelecki Łódź... ...dorocznym zwyczaj dla uczczenia imie... ...arszałka Józefa Piłsudskiego organizuje ...protektoratem J. W. Pana Wojew. Władv... ...Jaszczołta i J. W. Pana Gen. Stanisława ...owskiego zawody marszowe.

Program zawodów: godz. 8.45 rano: raport na Bałuckim Rynku, godz. 9 rano: start zawodników kat. A zespołów męskich; godz. 9.30 rano: start zawodników kat. B zespołów męskich; godz. 10.30 rano: w Aleksandrowie start zawodniczek zespołów żeńskich; godz. 12 w południe: przybywanie na metę zawodników (koszary 28 p. Strz. Kan., ul. Leszna nr. 9); godz. 16 po poł.: rozdanie nagród.

Gry sportowe: W sali Siły o godz. 10 rano o mistrzostwo kl. A w siatkówce męskiej walczą zespoły: Zjednoczone — Absolwenci. Geyer — YMCA. ŁKS. — TUR.

W sali Ośrodka W. F. o godz. 4-tej po poł. panie w siatkówce rozegrają następujące mecze: WKS. — TUR.,

ŁKS. — HKS.,

Zjednoczone — Kadimah. Geyer — IKP., panowie: Zjednoczone — HKS., Geyer Absolwenci. ŁKS. — YMCA. Hasmonea — TUR.

Piłka nożna: O mistrzostwo kl. A. odbędą się mecze: godz. 11 rano WKS. — PTC. (boisko WKS.). Widzew — Orkan (boisko Widzewa). godz. 3.30 po poł. Turyści — Kaliski K. S. (boisko Widzewskiej Manufaktury). Bieg — ŁKS Ib (boisko WKS.)

Towarzyskie zawody na boisku przy ul. Wodnej rozegra Kadimah i Zjednoczone o godz. 11 rano.

Ping-pong: Dalszy ciąg drużynowych mistrzostw Łodzi.

***

Pierwsze rozgrywki ligowe rozegrane zostaną w Krakowie: Garbarnia — Warszawianka. **w Warszawie:** Polonia — Cracovia.

* * *

W Pabianicach o godz. 11 rano Burza na swem boisku spotka się w meczu towarzyskim z Kruschenderem.

Dawniej 150, obecnie 40

meczów o mistrzostwo Polski.

...Walnem zebraniu PZOS u ustalono nowy ...rozgrywek o mistrzostwo Polski. Dla ...zmniejszenia kosztów wyjazdu i zmniejsze... ...ligi — wprowadzono turniejowy systemem rozgrywania zawodów o mistrzostwo Polski tak że z rozgrywanych dawniej 150 meczów pozostanie tylko 40.

Podobno za dwa lata...

Piłkarze polscy grać będą za pieniądze.

...ekretarz Międzynarodowego Związu Piłki No... ...Hirschman oświadczył przedstawicielom ...że Zarząd FIF-y zastanawia się ciągle nad ...problemem wprowadzenia zawodostwa ...również w tych krajach, w których me... ...nawet nie marzono o niem. Sekretarz ...stwierdzi, że zawodostwo posuwa się wielkiemi krokami naprzód i za dwa lata nie będzie w Europie kraju, który nie wprowadzi wśród piłkarzy profesjonalizmu. Jest to wielkie niebezpieczeństwo — kończy sekretarz FIF-y któremu niestety FIPA nie jest w stanie zaradzić.

Złote, srebrne i bronzowe krzyże.

Lista odznaczonych.

...zasługi położone na polu wyszkolenia i ...sportu w wojsku odznaczeni zostali ...zasługi następujący wojskowi korpu... ...złoty krzyż zasługi, gen. Mala... ...płk. Bratro, ppłk. dr Marks. Srebrny krzyż zasługi kpt. Piszer Z. kpt. Keller por. Woskowicz P. por. Kuźnicki, kpt. Paczyński i por. Kodź. Bronzowy krzyż zasługi: sierż. Łuchniak i sierż. Rudnicki.

Muzycy przeciw dźwiękowcom.

Apel do społeczeństwa.

...dź, 21 marca. — Mija obecnie trzecia ro... ...wprowadzenia do kin w Polsce filmów ...dźwiękowych.

...filmowców rocznica ta obchodzona by... ...uroczyście — inaczej jednak obchodził ją ...Zawodowy Muzyków w Łodzi. ...ostatniem swem zebraniu Związek Muzyków postanowił zwrócić się do społeczeństwa łódzkiego z apelem, protestującym przeciwko zmechanizowaniu muzyki, będącej dźwiękową ilustracją filmów.

Związek wydał odezwę, która z jednej strony wskazuje na to, że wprowadzenie filmów dźwiękowych pozbawiło chleba liczne rzesze muzyków zawodowych, ze szkodą dla społeczeństwa, na którego barkach spoczywają bezrobotni — z drugiej zaś wskazuje na niski poziom mechanicznie wykonywanej muzyki przekazywanej przez często zły gramofon.

Czy akcja związku muzyków odniesie jakiś skutek — niewiadomo.

Co nas po pracy rozweseli?

Wieczorne rozrywki Łodzi.

Teatr Miejski — po poł. „Roxy", wiecz. „Ulica"
Teatr Kameralny — „Tak się zdobywa kobiety".
Teatr Popularny: — Czar munduru.
Teart Popularny (w sali Geyera) — „Choć goło, ale wesoło".
Instytut Propagandy Sztuki: — Wystawa Listopadowa.
Dobry Wieczór: — Pod kołderką.
Apollo: — Zmartwychwstanie.
Bajka: — Skrzydlata flota.
Casino: — Monte Carlo.
Capitol: — Porucznik Armand.
Corso: — Serce maharadży.
Czary: — Djabelski pazur
Grand-Kino — „Odkupienie".
Luna — „Pochodnia".
Mimoza: — Poganin
Odeon: — Książe i subretka.
Oświatowy: — Dla dorosł. Żelazna maska. Dla młodz. Chiny.
Palace: — Madame Dubarry.
Przedwiośnie: — Zielona brygada.
Resursa: — Halka
Splendid: — Marokko.
Spółdzielnia: — I. Żeński batalion śmierci II Gdy północ wybije.
Wodewil: — Erotikon.
Zachęta: — Nieprzyjaciele.

WINSZUJEMY:

Jutro: Katarzynie.
Wschód słońca 5.38.
Zachód 5.48.
Długość dnia 12.11.
Przybyło dnia 4.25.
Tydzień 12.

—::—

Skrzynka do listów.

Głos rozpaczy b. ochotnika.

Szanowny Panie Redaktorze!

Najboleśniej dzisiejsze ciężkie czasy odczuwają bezrobotni b. legjoniści i ochotnicy. Bo przecież idąc nieprzymusowo do wojska (dwa razy dzie — kto zaraz dale) w pierwszym rzędzie mieli na myśli dobro Ojczyzny, a po skończonej wojnie chcieli dalej pracować dla potęgi już wolnej Polski. Nie żądali prawie niczego od Polski — gdyż legunowi - ochotnikowi nie wolno wymagać od Ojczyzny jakiejś specjalnej nagrody, ale zwyczajnej pracy (do jakiej kto się nadaje) to każdy w sercu te myśl nosił.

Dziś jednak materjalnie wyczerpany do ostateczności, proszę Szan. Pana Redaktora o zamieszczenie mej prośby w „Echu", myśląc, że dotrze do uszu Tych, którzy powinni udzielić nam pomocy tj. pracy. Na państwowych i samorządowych posadach siedzą ludzie mający własne majątki ziemie domy i t. d. (każdy z nas może wskazać nazwiska i stan posiadania takich osób), a b. legjoniści i ochotnicy, którzy pierwsi śpieszyli z pomocą dla Polski, dziś z małymi wyjątkami są zapomniani. Jeszcze raz proszę Szan. Pana Redaktora o podanie do publicznej wiadomości o naszej ciężkiej doli.

Z szacunkiem

b. ochotnik z 1918 roku.

Uroczystość w szkole powszechnej.

Obchód ku czci marszałka Piłsudskiego

Dziś w sobotę, o godz. 20-ej odbędzie się w szkole powszechnej przy ul. Nowo - Targowej 24, obchód urządzony przez zarząd i komendę Z. S. dla braci strzeleckiej całego miasta.

W starannie przygotowanym programie przewidziane są produkcje orkiestry 31 p. S. K. chór im. Moniuszki pod batutą posła J. Wolczyńskiego oraz deklamacje artystów teatrów miejskich pp. Niedźwieckiej i Michalaka. Spodziewana jest obecność p. wojewody Jaszczołta, wicewojewody dr. Rożnieckiego, d-cy OK IV gen. Małachowskiego, starosty grodzkiego mag. Dychdalewicza i innych wybitnych przedstawicieli społeczeństwa.

Zaprasza się mieszkańców m. Łodzi do wzięcia udziału w uroczystości i oddania hołdu Największemu w narodzie.

Wstęp bezpłatny.

—xx—

Radjo-kącik

Niedziela.

10.15 Nabożeństwo. 11.35 Odczyt misyjny. 11.58 Sygnał czasu kom. meteorol. program dzienny i repertuar teatrów i kin. 12.15 -14.00 Poranek muzyczny. 15.00 Koncert życzeń z płyt gramofonowych dla dzieci. 15.40 -16.10 Program dla dzieci starszych i młodzieży. 16.10 „Skrzynka pocztowa". 16.30 Płyty gramof. 16.40 Odczyt. 16.55 Płyty gramofonowe. 17.15 „Wiadomości przyjemne i pożyteczne". 17.40 Koncert. 18.00 Aud. poświęcona rocznicy plebiscytu na Górnym Śląsku. 18.30 D. c. koncertu. 19.00—19.25 Rozmaitości. 19.25 Feljeton. 19.40 -20.00 Wojewódzki kom. radj. program na dz. nast. kom. „Z przed stu lat" i kom. sportowy. 20.00 Słuchowisko. 20.30—22.00 Koncert. W przerwie kwadrans literacki. 22.00 Feljeton. 22.15 Utwory skrzypc. 22.50 Kom. i muz. taneczna.

Katowice, niedziela. 408.7 m.

10.15 Nabożeństwo. 11.35 Odczyt misyjny. 11.58 Sygnał czasu, kom. meteorol. program na dz. bież. 12.15 Poranek muzyczny. 14.00 Ks. B. Kosiński: Odczyt p. t. „Ecce homo". 14.20—15.40 Odczyt roln. i muzyka. 15.40—16.10 Program dla dzieci starszych i młodzieży. 16.10 Skrzynka pocztowa. 16.30—16.40 Intermezzo muzyczne. 17.15 Wiadomości przyjemne i pożyteczne. 17.40 Koncert. 18.00 Aud. pośw. rocznicy plebiscytu na Górnym Śląsku. 18.30 D. c. koncertu. 19.00 „Perv i boiki śląskie". 19.25 Feljeton. 19.40 Rozmaitości. 20.00 Słuchowisko z Warszawy. 20.30—22.00 Koncert popul. W przerwie kwadrans literacki. 22.00 Feljeton. 22.15 Utwory skrzypc. 22.50 Kom. meorol., kom. sport. 23.00—24.00 Muzyka taneczna.

Koenigswusterhausen, niedziela 1634.9 m.

8.50 Nabożeństwo i muzyka religijna. 10.45 Akademja wokalno - muzyczna Koncertowego Kartelu Kulturalnego. 12.00 Lekki koncert. 14.00 Wolf Durian czyta swoją ks. „Przygody na Dzikim Zachodzie". 14.30 Koncert solistów. 15.00 Dr. Robert Saudek: „Grafologja a psychoanaliza". 15.30 Tr. z Wyższej Akadem. Szkoły w Charlottenburgu. Produkcje chóru dziecięcego. 16.00 Akademja z ok. rocznicy plebiscytu na G. Śląsku. 17.00 Muzyka. 18.25—19.50 Hans Kyser: „Charaktery niemieckie". „Stein". 18.50—19.10 Dr. H. Falkenfeld: „Tasso Goethego jako wyraz duszy poety". 19.10—19.30 Robert Henseling: „Godzina z gwiazdami". 20.00 Akademja ku czci Goethego. Nast. muzyka taneczna.

ŻYCIE EKONOMICZNE.

NOTOWANIA ZŁOTEGO ZAGRANICĄ.

Londyn 43.37, Praga 377.07 i pół — 379.07 i pół, Wiedeń 79.51 — 79.79, Zurych 58.22 i pół, Berlin 46.75 — 47.15, wypłata na Warszawę i Poznań 46.87 i pół — 47.07 i pół, na Katowice 46.82 i pół — 47.02 i pół.

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

Londyn. Notowania końcowe: N. Jork 4.85.91, Paryż 124.18, Berlin 20.39 1/8, Holandja 12.12 18, Bruksela 34.39 3/4, Włochy 92.75, Szwajcarja 25.25 7/8, Kopenhaga 18.16 5/8, Sztokholm 18.14 5/8, Oslo 18.16 1/4, Wiedeń 34.56, Warszawa 43.37.

Paryż. Notowania końcowe. Londyn 124.18 i pół. N. Jork 25.55 3/4, Szwajcarja 491.75, Berlin 609, Warszawa 285.50.

Gdańsk. Notowania w guldenach gdańskich: 100 złotych 57.64 — 57.73, czek na Londyn 25.00 i ćwierć, telegraficzne wypłaty na Warszawę 57.60 — 57.72.

BAWEŁNA.

Liverpool, 20.3. Amerykańska zamknięcie: styczeń 6.17, luty 6.21, marzec 5.80, kwiecień 5.82, maj 5.85, czerwiec 5.89, lipiec 5.94, sierpień 5.98, wrzesień 6.01, październik 6.05, listopad 6.09, grudzień 6.14, loco 5.93.

Liverpool. 20.3. Egipska zamknięcie: styczeń 9.70, marzec 9.26, maj 9.25, lipiec 9.32, wrzesień 9.47, październik 9.56, listopad 9.56, loco 9.80.

Nowy Jork. 20.3. Amerykańska zamknięcie: loco 10.90. Kontrakty: styczeń 11.76, marzec 10.78, kwiecień 10.80, maj 10.91, czerwiec 11.02, lipiec 11.16, sierpień 11.25, wrzesień 11.37, październik 11.48, listopad 11.58, grudzień 11.69.

Nowy Orlean. 20.3. Amerykańska zamknięcie: styczeń 11.76, marzec 10.77, maj 10.93, lipiec 11.17, październik 11.48, grudzień 11.69, loco 10.55.

—0::0—

Waluty, dewizy i akcje na giełdzie warszawskiej

DEWIZY EUROPEJSKIE PRZEWAŻNIE SŁABSZE.

Zapotrzebowanie na dewizy zagraniczne na zebraniu giełdy walutowej znów było nad wyraz skromne, o czem zresztą świadczy wiele niewypełnionych rubryk popularniejszych dewiz w cedule giełdowej. Tendencja przeważała słabsza, lecz wyłącznie dla dewiz europejskich. Dolary Stan. Zjednoczonych utrzymały kurs poprzedni przy mniejszych obrotach. Wprawdzie znajdowało się więcej odbiorców na dolary, lecz proponowali niższe ceny, wobec czego do porozumienia nie doszło. Dewizy na Londyn obniżyły się o ćwierć gr (na 1 funcie), na Paryż — o pół gr. i na Holandję — o 6 gr. Za dewizy na Wiedeń płacono wyżej o 4 grosze kursu poprzedniego. Pozostałe dewizy (Nowy Jork, Praga i Szwajcarja) — bez zmiany.

PAPIERY PROCENTOWE.

W złotych za 1 szt. Pr. Budowlana 43.25. Pożyczka Inwest. 95.00. W procentach nominaln. P. Stabiliz. 84.50, Poż. Kolejowa 104.00, LZB. Rolnego 83.25, LZB. Rolnego 94.00, LZBG. Kraj. 83.25, LZBG. Kraj. 94.00, Obl. BG. Kraj. 83.25, Obl. BG. Kraj. 94.00, Obl. Bud. B. Kraj. 93.00, LZTKPP. 83.00, LzTK. Ziem. 52.25, LK. m. Warsz. 57.25, LK. m. Warsz. 72.90 — 72.30, TK. m. Radom. 75.50, PK. m. Warsz. 57.50.

POŻYCZKI PAŃSTWOWE MOCNIEJSZE, LEKKIE OSŁABIENIE KURSÓW LISTÓW TOWARZYSTW KREDYTOWYCH.

Pomimo, że zainteresowanie dla pożyczek państwowych było mniejsze, o czem świadczą nieliczne zawierane tranzakcje — nastrój ogólny był mocniejszy. Po kursach dotychczasowych obiegały: 3 proc. Prem. Poż. Budowlana i 10 proc. Poż. Kolejowa, wyżej zaś o pół proc. notowano 4 proc. Prem. Poż. Inwestycyjną oraz 7 proc. Poż. Stabilizacyjną. Za listy zastawne i obligacje banków państwowych płacono kursy dotychczasowe. Obroty prywatnemi papierami lokacyjnemi również się skurczyły. Tendencja lekko osłabiona. 8 proc. L. Z. Tow. Kred. Przemysłu Polskiego oraz 5 proc. L. Z. m. Warszawy utrzymały się na dotychczasowym poziomie. 8 proc. L. Z. m. Warszawy obniżyły się o 5 gr., 4 i pół proc. L. Z. Ziemskie — o 25 gr. oraz 10 proc. L. Z. m. Radomia — o 50 gr. Z obligacyj m. Warszawy 75 gr. na kursie zyskały 6 proc. Poż. VI em.

AKCJE PRZEWAŻNIE MOCNIEJSZE.

Obroty akcjami były znacznie więcej ożywione i liczniejsze w dniu poprzednim. Nastrój ogólny lepszy. Z akcyj bankowych po wyższych o zł. 1 kursie obiegały akcje Banku Polskiego. Z akcyj przemysłu cukrowniczego sprzedawano akcje Warszawskiego Tow. Fabr. Cukru po kursie o 1 zł. niższym od poprzedniego. Z grupy akcyj metalurgicznych najwięcej dokonano obrotów Starachowicami podniosły się o 15 gr., Lilpopy o 25 gr. oraz Ostrowieckie o zł. 2. Jedynie akcje Modrzejowskie obniżyły się o 20 gr. Dopytywano się również i o inne akcje lecz do tranzakcji nie doszło z powodu rozbieżności między cenami nabywców i sprzedawców.

KURSY AKCYJ.

Bank Polski 134.50, Cukier 28.50, Lilpop 20.50, Modrzejów 7.00, Ostrowieckie 14, Starachowice 12 — 12.15.

—0::0—

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Warszawa, 21 marca. Urzędowa Cedula Giełdy Zbożowo-Towarowej w Warszawie. Kursy ustalone na podstawie cen rynkowych. Ceny rozumieją się za 100 kilogramów, parytet wagon Warszawa. Żyto 22 — 22 i pół. Pszenica 37 — 38. Owies jednolity 25 — 26, — zbierany 23 — 24. Jęczmień na kaszę 22 i pół — 23 i pół, — browarny bez obrotów. Mąka pszenna luksus 62 — 67, — pszenna 0000 45 — 52, — żytnia wg. t. p. 36 — 37. Otręby pszenne szare 19 — 19 i pół — średnie 18 — 19, — żytnie 16 i pół — 17. Kuchy lniane 32 — 33, — rzepakowe 19 i pół — 20 i pół. Groch polny ładalny 25 — 28, Wiktorja 30 — 32. Koniczyna czerwona bez kanianki o czyst. 97 proc. 290 — 360. Koniczyna biała bez kanianki o czyst. do 97 proc. 270 — 400. Wyka siewna 31 — 35. Seradela podw. czyszczona 71 — 73. Peluszka siewna 37 — 39. Łubin niebieski 21 i pół — 22 i pół, — żółty siewny 35 — 38. Tranzakcje ożywione. Tendencja utrzymana.

U HARCERZY.

Dnia 21 b. m. o godz. 19-ej w lokalu ZHP — Ewangelicka 9, odbędzie się akademja ku czci Pierwszego Marszałka Polski J. Piłsudskiego dla harcerzy. Dnia 22 b. m. o godz. 19, dla wodzów i zaproszonych gości.

Komu się szczęście uśmiechnęło?

Tabela wygranych XXII Polskiej Loterji Państwowej.

V KLASA.

Tabela nieurzędowa.

Dziesiąty dzień ciągnienia.

... zł. na nr.: 20933.
... zł. na nr.: 184762.
... zł. na nr.: 102473.
... zł. na nr.: 179371.
... zł. na nr.: 126719 199141.
... zł. na nr.: 129900.
... zł. na nr.: 46400 68442 155303.
... zł. na nr.: 727 22445 2797 26580 ...49547 65702 71102 73689 80959 85833 ...103159 103730 117912 135990 161082 ...174093 178768 179645 189594 ...

... zł. na nr.: 10878 16150 20928 23889 ...35851 44240 58205 93517 99623 126396 ...178404 179096 191876 192620 ...

... zł. na nr.: 2622 4062 4859 5731 5821 ...10673 11660 11792 12772 12950 ...15473 18308 19878 20080 25064 27251 ...28373 30072 31941 33241 33335 33517 ...36085 37111 37333 38821 45801 46192 ...50266 51223 52197 52465 53144 54117 ...55212 60472 61025 62753 63423 65101 ...71609 72768 72898 76461 76542 77354 ...82365 82530 83872 85404 85548 85614 ...92796 95016 95334 95441 95651 95681 ...102755 102785 106216 108795 109729 ...112170 113284 114016 115503 121011 ...126915 127664 129777 130706 ...132194 135993 137184 138554 ...145882 148366 150711 150675 ...153360 165580 165972 170874 ...177921 182822 184398 184540 ...186737 189103 189168 190832 ...193501 199795 202513 205512

... zł wygrały numery następujące:

...206 12 42 346 402 7 11 17 548 861 ...1049 62 178 273 314 86 411 65 99 ...731 91 2013 282 538 711 899 3160 ...609 53 789 818 4120 38 217 90 459 ...5050 55 81 128 45 78 268 81 346 ...960 5040 66 73 75 94 118 29 81 ...54 89 873 86 903 7088 135 58 83 ...78 644 66 831 54 70 8020 58 62 ...74 555 664 98 723 852 97 953 79 ...222 97 688 709 862 900. ...285 304 75 436 636 657 789 850 ...26 167 287 370 434 41 45 529 51 ...827 39 12344 98 403 55 512 98 709 836 68 936 39 13043 126 396 509 62 667 91 787 831 44 52 988 14042 71 220 21 55 80 90 326 66 74 77 568 73 78 646 99713 827 918 46 15038 121 37 60 85 381 402 541 888 985 16226 64 317 29 72 537 47 650 728 814 18 76 83 90 901 17085 141 214 44 68 337 91 95 419 51 602 707 54 836 901 63 13086 110 226 325 80 475 79 589 625 66 766 887 960 19006 39 105 39 65 71 429 555 70 74 76 763 71 874.

20117 67 74 94 256 58 333 424 573 76 21030 33 264 75 311 48 483 511 28 50 98 622 47 849 52 951 22034 52 70 183 85 340 407 13 52 524 81 665 87 834 977 23077 335 86 437 61 90 580 618 80 700 24036 86 125 259 78 334 406 519 52 902 8 15 89 25061 111 233 42 309 40 494 532 40 835 930 26027 128 29 97 201 79 471 85 599 661 77 770 820 54 97 757 99 27050 128 258 58 427 93 583 684 823 40 28048 61 268 326 67 413 527 95 634 70 784 901 29069 126 282 308 9 513 628 715 76 950.

30163 252 348 444 96 581 690 843 83 948 86 31052 66 173 347 585 638 56 761 845 80 32007 61 90 125 75 233 571 97 671 720 30 48 74 822 33 64 907 91 33063 70 102 55 237 301 52 42 461 63 71 612 80 84 714 44 65 806 12 58 34093 181 247 52 61 305 505 12 37 78 635 57 773 808 920 35071 86 476 91 522 47 620 21 22 27 844 906 36122 216 311 709 70 803 976 37000 109 66 81 95 212 24 58 365 533 688 753 62 38052 66 208 76 93 300 6 38 73 94 97 430 93 637 39 52 99 760 66 80 857 905 24 33 43 65 81 83 39014 131 58 79 279 349 429 502 34 83 607 769 819 46 914.

40071 178 255 85 344 63 447 60 52 505 37 709 16 62 851 976 41108 522 34 75 89 702 61 871 42003 32 45 209 305 95 417 50 72 520 639 722 841 43 76 916 56 95 43037 307 32 480 615 26 749 99 804 44046 286 370 77 455 591 653 72 743 803 45 914 42 52 45100 254 57 384 94 440 42 50 588 622 43 765 60 953 61 46059 70 305 63 610 43 740 94 345 67 912 98 47336 454 64 84 537 72 609 76 817 86 48142 293 302 52 490 532 602 53 70 49118 80 259 311 29 49 519 72 618 715 838 53 70 94.

50090 145 321 36 40 404 14 30 823 76 77 624 86 90 92 985 51117 233 310 573 91 656 900 71 904 34 52135 247 306 34 456 539 641 43 59 78 756 88 90 852 975 53113 76 360 467 646 90 732 835 974 54316 40 96 455 83 707 80 94 810 30 40 85 940 73 99 55125 48 91 231 97 333 78 491 623 35 701 820 56000 300 492 681 800 93 03 37 57012 161 207 30 359 89 416 677 80 864 91 58000 115 50 221 86 327 409 561 613 36 59100 255 99 458 511 49 82 807 709.

60021 25 83 180 216 332 418 527 50 78 722 835 61109 70 275 376 445 57 817 57 972 62059 190 424 606 31 89 936 42 63 989 63077 108 18 206 81 90 323 464 66 705 56 78 872 64042 68 812 99 537 568 93 633 737 83 923 42 79 85 65013 77 216 76 305 431 72 520 754 826 994 66059 131 293 319 34 63 65 92 94 462 540 646 717 820 996 67011 41 147 248 375 82 83 548 80 624 715 35 974 916 18 19 68150 287 460 25 502 48 714 54 966 69 82 69024 88 117 237 495 771 952.

70022 58 181 353 59 567 69 661 703 4 56 925 26 49 65 71018 90 103 6 76 313 87 478 530 91 624 34 745 82 801 72065 115 479 557 859 520 55 67 73069 278 372 472 73 671 97 750 921 74127 67 213 385 427 513 614 715 72 75214 308 73 92 404 500 78 810 33 75 908 76011 81 98 198 316 58 556 606 76 732 13 49 76 812 70 77226 31 48 49 98 326 29 77 522 88 97 750 28 933 78153 233 509 82 625 839 95 916 42 79026 42 176 247 52 307 68 89 425 543 60 71 634 68 86 842 60 70.

80035 230 56 59 392 43 50 72 451 529 777 942 94 81009 262 318 42 85 98 425 80 93 837 82016 60 159 42 93 273 363 83 511 20 40 730 993 83053 228 604 36 849 60 89 925 84130 210 483 406 501 42 700 64 68 93 935 39 80 85026 71 256 475 521 51 612 33 843 910 54 73 86021 146 212 500 617 85 708 67 832 62 936 40 45 47 87135 213 18 20 62 96 389 414 53 94 579 642 61 85 702 55 967 88204 22 44 78 95 341 526 61 754 95 89123 213 46 315 64 65 497 541 614 30 56 64 949.

90061 125 240 51 71 327 442 46 65 542 75 635 743 69 74 885 91 56 68 91100 04 44 49 339 81 892 994 92030 97 141 532 631 33 882 92 990 93029 142 204 72 74 369 450 369 696 704 20 87 838 968 94116 96 65 445 88 696 712 834 47 68 96 916 82 90 95013 85 126 254 393 457 508 45 662 708 46 851 96069 103 23 49 78 239 470 524 60 65 83 775 66 73 99 97014 81 193 247 52 356 424 576 628 709 822 53 64 937 92 98007 008 36 45 143 95 737 94 311 430 68 77 554 60 812 74 99120 288 341 503 15 33 34 612 769 814 89 917.

100151 561 724 900 101135 289 709 60 95 366 102185 87 231 422 68 516 37 68 642 921 96 103030 89 90 150 95 240 71 80 94 418 34 745 614 16 71 79 788 916 96 89 104146 253 385 487 533 630 89 755 64 820 56 73 960 105016 73 154 212 13 29 304 37 497 645 86 738 87 902 942 106002 61 64 183 423 696 749 55 851 907 107110 741 55 549 73 642 770 899 108000 68 69 80 300 38 44 84 413 518 639 76 891 914 40 49 109256 63 433 67 76 513 605 882 903 24.

110019 33 123 98 223 83 324 48 407 557 601 733 994 111014 120 345 67 483 49 502 27 87 600 816 37 942 61 91 112019 117 357 45 52 435 640 44 716 39 49 823 113023 67 255 421 519 58 630 49 77 862 63 907 22 114053 767 326 76 426 68 506 13 793 894 56 78 115010 11 203 08 420 626 98 116058 186 229 51 58 91 303 16 37 40 68 94 421 53 89 92 509 54 766 919 56 63 117163 215 61 72 98 360 42 36 59 515 86 91 613 77 891 915 118132 221 48 87 415 45 582 696 876 02 98 962 119130 41 386 440 582 588 68 89 702 34 74 88 808 58 93.

120235 302 06 39 67 145 554 604 16 777 807 49 305 26 70 121057 152 89 300 398 830 43 731 68 88 814 56 960 98 122153 59 83 67 202 19 55 303 55 418 75 94 888 670 82 935 36 07 123222 94 93 315 460 500 75 680 745 97 009 14 31 39 124072 45 87 105 219 30 61 301 150 97 525 674 834 912 96 125027 116 302 31 58 551 526 35 737 863 126054 151 300 69 73 96 457 92 573 772 944 51 127162 85 88 343 46 413 625 41 50 883 86 904 128137 74 264 76 437 96 530 53 637 64 89 90 739 817 31 53 906 129067 157 202 17 21 62 429 559 651 62 750 58 72 80 831 945 90.

130005 96 234 40 64 319 505 675 80 802 1. 95 131027 94 245 54 377 482 550 57 683 893 967 132090 126 218 87 389 415 50 665 88 722 60 99 811 44 133133 69 473 611 36 707 932 134021 97 158 84 279 82 342 499 382 640 712 46 135007 251 504 15 512 136002 65 112 229 31 508 83 85 619 61 793 927 53 98 137089 136 82 354 66 434 515 61 611 56 83 88 709 894 923 138009 59 77 78 114 54 235 523 608 907 75 139152 85 220 71 414 810 944 97.

140324 33 51 214 87 381 409 514 67 665 883 922 141017 40 51 80 347 424 92 630 724 28 142011 48 150 56 439 560 619 49 733 870 961 143189 97 922 329 73 510 81 601 786 835 47 21 921 71 144049 77 159 440 533 605 11 900 44 58 145018 47 167 221 42 325 429 55 514 99 702 13 146100 39 95 109 77 99 268 311 92 513 610 19 70 737 147127 247 336 545 47 65 612 15 848 148025 195 265 344 553 41 79 623 735 50 909 149021 30 81 85 117 70 487 88 635 90 97 919 45.

150169 296 302 402 75 585 510 67 721 826 62 989 90 151131 67 254 309 48 79 99 24 57 81 830 65 83 92 151007 117 68 203 13 74 373 84 469 563 610 75 912 29 64 153103 13 225 393 401 85 643 90 805 971 154004 89 105 314 524 41 85 92 658 67 710 551 60 155074 145 209 458 510 11 83 93 758 816 156036 64 122 209 51 307 46 54 503 79 642 60 713 977 157001 178 89 224 98 391 528 57 48 729 883 984 158036 80 251 80 396 612 33 823 44 159231 86 364 490 99 592 758 87 877 980.

160131 48 91 279 315 24 444 54 55 76 553 605 47 60 727 96 524 928 161083 187 400 43 503 48 632 53 715 88 800 22 50 903 9 162127 33 90 203 27 30 400 17 41 519 29 85 622 77 759 79 814 960 163255 90 238 74 436 526 79 96 725 74 855 910 22 54 164174 277 511 555 97 824 902 165010 15 101 416 537 70 761 71 871 166046 75 112 61 237 91 428 95 519 619 50 728 68 826 901 167116 73 261 65 336 536 41 46 83 676 725 74 880 90 921 168011 123 91 355 62 405 13 555 729 890 169102 18 19 262 370 48 89 487 529 92 96 604 50 55 768 905 36.

170068 119 246 48 307 27 55 458 547 609 73 718 171034 82 85 107 210 329 54 88 439 52 92 548 843 963 66 172007 90 94 405 819 66 78 173076 188 281 86 304 26 61 543 867 96 174069 219 334 60 569 75 145 759 861 971 175046 113 31 432 58 574 85 651 805 925 176035 93 108 117 258 81 93 364 536 51 594 730 94 846 917 69 177257 91 457 518 25 652 321 34 52 57 178143 223 355 74 98 578 65 94 671 920 179168 318 18 36 43 45 620 412 590 741 70 88 89 887 99 952 87.

180024 179 366 462 558 76 694 734 848 920 41 181047 56 267 83 93 337 85 511 52 620 44 52 80 84 780 825 202 97 182194 253 420 612 51 703 573 926 37 97 183105 53 107 481 619 36 72 89 785 245 184001 24 152 63 431 36 310 404 22 99 655 741 48 185024 25 63 267 371 474 86 88 99 313 50 78 255 92 975 99 186078 105 33 408 26 44 70 95 541 743 53 804 36 39 40 928 98 187182 92 404 47 73 590 797 324 188105 27 230 31 51 346 67 810 631 76 90 809 926 43 62 189080 183 216 355 521 43 514 823 81 914.

190051 103 90 210 76 317 37 47 53 56 59 485 92 518 78 606 32 713 902 191041 98 120 88 473 529 30 82 94 544 715 69 816 29 008 28 42 192078 78 275 96 319 98 450 615 193135 59 258 336 468 509 729 69 351 260 194024 71 130 218 343 49 461 535 633 74 99 785 920 195078 231 32 310 458 74 607 38 41 59 76 812 37 86 930 196023 140 207 306 70 72 507 738 63 819 914 26 40 197041 116 27 72 319 70 81 468 500 607 767 198310 49 441 251 32 97 720 958 955 67 199034 310 40 492 546 673 99 757 845 87 952.

200409 509 80 614 74 781 953 201013 44 137 45 91 208 63 403 33 568 95 99 653 86 730 77 59 840 955 26 202124 53 238 403 583 625 45 51 703 13 51 828 36 69 82 966 75 79 203263 66 67 439 505 26 69 658 69 980 204076 141 70 445 572 612 46 959 76 205132 37 47 236 63 329 322 29 35 901 74 206010 44 52 129 219 38 30 63 446 55 553 92 607 723 25 80 87 91 863 71 952 78 207004 208 6 73 480 97 520 24 613 14 85 722 49 66 863 918 80 208147 139 201 38 83425 94 544 56 68 618 59 98 723 895 995 209036 52 154 70 558 76 732 62 833 918 77.

ZAZDROSNA KOBIETA
ZAMUROWAŁA NIEWOLNIKA.

Przy pracach wykopaliskowych dokonywanych przez ekspedycję archeologiczną w okolicach Bagdadu, natrafiono na blok fundamentowy, w którego wnętrzu, po rozbiciu, znaleziono szkielet ludzki —

bez czaszki.

Zamurowanie danego osobnika, jak nie trudno było stwierdzić, dokonane zostało w ten sposób, że podczas gdy całe ciało wtłoczone zostało w zaprawę wapienną budowanego muru, głowa wystawała na zewnątrz.

Nie ulega wątpliwości, że w danym wypadku loch piwnicy był sceną potwornej kaźni, której poddany został jeden z niewolników. Położenie, w jakiem szkielet znaleziono, wskazywało, że zanim śmierć uwolniła delikwenta od mąk i cierpień, tenże czynił rozpaczliwe wysiłki, aby wydostać się z szybko schnącej zaprawy murarskiej, w której miał być

żywcem pogrzebany.

Po zamurowaniu lochu, zbudowano nad nim piętrowy dom, zamieszkały ostatnio na dwa wieki przed nar. Chr. — Budowle wznoszone w owych czasach w Babilonji odznaczały się nader grubemi murami, dochodzącemi do 10 stóp, tak, że wmurowanie w nie istoty ludzkiej było zupełnie możliwe, to też w wielu wypadkach lochy piwniczne służyły za miejsce chowania zmarłych, przeistaczając się w pewnego rodzaju domowe katakumby cmentarne.

W lochu odkopanym przez archeologów, opodal kamiennego grobowca nieszczęśliwej ofiary, znaleziono szczątki grzebienia i różnych ozdób kobiecych z czego uczeni wnoszą, że przy egzekucji

obecna była kobieta,

niewątpliwie władczyni życia i śmierci owego katowanego niewolnika, pastwiąca się widokiem cierpień delikwenta. — Stąd już nie trudno odtworzyć prawdopodobny przebieg ponurej tragedji: Można pani zapałała miłością do przystojnego niewolnika, którego jęła obdarzać swemi łaskami, obiecując mu nawet późniejszą wolność, o ile w oznaczonym czasokresie pozostanie jej wiernym. (Takie wypadki „łaski pańskiej" w starożytnej Babilonji nie należały pono do rzadkości). Niestety, serce pociągnęło młodziana w inną stronę, złamał dane swej pani przyrzeczenie—no i niestałość swą musiał w straszny sposób odpokutować.

Nowy typ skrzypiec.
Zamiast „ósemki" pudło prostokątne.

Dotychczasowy typ skrzypiec usiłują niektóre fabryki zagraniczne instrumentów muzycznych przemienić na pudła prostokątne. Twierdzą one, że czas najwyższy skończyć z „rokokową ósemką" i, dostosować skrzypce do stylu

zupełnie nowoczesnego,

zwłaszcza, że konstrukcja skrzypiec dawnego typu nie dawała gwarancji doskonałości technicznej instrumentu, a, nowy typ daje ją całkowicie!

Nawet, jeżeli prawdziwe są wywody owych fabryk, wydaje się nam wątpliwe, czy ów nowy pomysł przyjmie się łatwo.

MRÓWKI POD CZERWONYM KLOSZ[EM]
Szczury w laboratorjum uczonych

Dwaj szwajcarscy uczeni dr. Fritz Ludwig i dr. J. Riess prowadzą już oddawna wytężone badania nad kolorem światła w oddziaływaniu jego na rośliny i zwierzęta, zwłaszcza nad światłem

czerwonem i niebieskiem.

Uczeni ci dowiedli już, że poszczególne promienie słoneczne oddziaływują na rośliny zupełnie inaczej, niż całe snopy czyli związki promieni. Szczególnie ciekawe były próby z promieniami: czerwonemi i niebieskiemi.

Zamknięto w klatce kilka szczurów i poddano ich działaniu promieni czerwonych i niebieskich. Okazało się, że szczury umieszczone w klatce ... nem światłem wyrastały

na egzemplarze sil...

dobrze zbudowane i zdrowe ... ły taką wagę, jakiej nigdy ... na wolności. Były one cięższe ... rów wychowanych na świetle ... nem o 80 gramów. Czerw... światło sprawiało, że rozwijały ... jak istne olbrzymy szczurowe ... Miały normalny apetyt, były ... bardzo żywe.

Szczury w klatkach ze świa... bieskiem również były silniejsze ... na wolności. Charakterystyczn... szczurów pod światłem czer... niebieskiem jest ich owłosienie ...

bardzo puszyste i deli...

Podczas tych doświadczeń ... sensacyjne wprost odkrycie ... przeprowadził w tych dniach ... dną próbę z mrówkami. O... on kopiec mrówek kloszem ... niebieskiem światłem, a obok ... sty klosz z światłem czerwonym ...

W trzy dni później wszystkie ... ki przeniosły się pod klosz ... gdzie zbudowały nowy kopiec ... dzi to, że mrówki instynktownie ... ły, że warunki życiowe pod czer... światłem są o wiele korzystniejsze ...

pod światłem niebieskim

Próby przeprowadzone z ... wypadły również zadowal... twierdziły próby na zwierzętach ... wstaje więc hipoteza, że świa... ne sprzyja rozwojowi wita... zastosujemy światło czerwone ... dach kwiatowych lub w inspektach ... żemy być pewni, że osiągniemy ... niałe wyniki.

Obecnie obaj uczeni zabra... próby nad... ludźmi.

—o::o—

Wdzięczny organ trawienia.
Zbawienna głodówka.
Post jako środek leczniczy.

Post nietylko posiada znaczenie religijne, ale i pod względem leczniczym jest bardzo korzystny dla zdrowia. Dziwić się stąd należy, że czynnik leczniczy podobnej doniosłości spotyka się z tak małem uznaniem i zastosowaniem, zwłaszcza

w chorobach żołądka.

Naogół panuje zwyczaj zmuszać nawet chory żołądek do przyjmowania pokarmów.

Obserwacja zwierząt poucza, że w wypadkach zaburzenia żołądka powstrzymują się zawsze

od wszelkiego pożywienia

dopóki czynności tego organu nie powrócą do normy. Ta instynktowna metoda leczenia zasługuje także na zastosowanie u ludzi.

Zaznaczyć jednak trzeba przedewszystkiem, że post jako rodzaj kuracji stosowany być może tylko na krótki okres czasu. Pomimo to jest zdumiewające, w jak pomyślnym stopniu wpływa na żołądek krótkie, 24-godzinne lub o pół doby dłuższe jeszcze zupełne powstrzymanie się od jedzenia.

Zauważyć to można zwłaszcza w ostrych zaburzeniach żołądka, gdy ten sposób leczenia sprowadza zupełny powrót do stanu normalnego bez użycia innych pomocniczych środków.

Jest to zresztą rzecz łatwa do zrozumienia. Niema chyba drugiego organu, od którego żąda się podobnej odporności, jak od żołądka, który codziennie podlega chemicznemu, mechanicznemu i termicznemu podrażnieniu.

Z chwilą, gdy wszystkie powyższe czynniki zdołały wywołać szkodliwe następstwa, a brak apetytu lub zwykły wstręt do przyjmowania pożywienia wskazuje, że żołądek opiera się dalszemu podrażnieniu, jest rzeczą zupełnie naturalną i zrozumiałą, że należy pozostawić w spokoju organ przepracowany i przemęczony.

Pomimo to niemal nikt nie stosuje się do tej tak prostej konieczności, a nawet wprost przeciwnie. Większość osób stara się

wmusić choremu jedzenie,

jakkolwiek pod postacią najłatwiejszą do strawienia.

Są jednak stany żołądkowe, gdy najstrawniejszy pokarm wywołuje szkodliwe podrażnienie a wtedy zupełna wstrzemięźliwość jest na miejscu.

Obawa, że post od 24 — 36 godzin zaszkodzić może, jest zupełnie nieuzasadniona. Człowiek w stanie spoczynku, gdy leży w łóżku, łatwo wytrzymać może krótkotrwały post, a apetyt, pojawiający się zwykle po takim okresie, prowadzi do większego spożycia pokarmów, co w krótkim czasie wyrównać zdoła powstałe

braki pożywienia.

W okresie podobnego leczniczego postu należy także ograniczyć przyjmowanie płynów. Przy męczącem pragnieniu wystarczy wycisnąć na języku sok z cienkiego plasterka cytryny, albo też podaje się choremu słaby roztwór cytryny do płókania ust. W tym celu najlepiej będzie użyć

wody sodowej

z kilkoma kroplami cytryny. O ile to nie okaże się wystarczające, można pozwolić na popijanie wody z cytryną lub słodzonej herbaty w niewielkich ilościach.

Zupełne powstrzymanie się od jedzenia jest ważne głównie przy ostrych zaburzeniach funkcyj żołądka. Jednak i przy chronicznych cierpieniach żołądka system

krótkiej „głodówki"

może być pożyteczny, gdyż wypoczynek przewodu pokarmowego sprzyjać może wyzdrowieniu.

W każdym wypadku, przy umiejętnem zastosowaniu w odpowiedniej chwili, krótki post jest ważnym środkiem leczniczym w cierpieniach żołądka.

—::::—

Dziesięć zaczarowanych obrazów.
Zaoczny wyrok.

Pewien berliński zbieracz, dr. Meyer, polecił przyjacielowi swemu, znawcy malarstwa, Gütlerowi, zakupienie w Paryżu obrazów, które Meyer zamierzał podarować galerji drezdeńskiej.

Gütler wybrał na licytacji w słynnej paryskiej galerji Drouot

10 obrazów,

wśród których znajdowały się dzieła Teniers, Jordaensa, Lesueura i malarzów holenderskiej i bolońskiej szkoły.

By uregulować rachunek za te obrazy, wynoszący 150 tysięcy franków, Gütler pożyczył od zaprzyjaźnionego z nim bankiera paryskiego Aftaliona tę sumę.

Przyszedł termin uregulowania długu, a Gütler nie płacił, mimo, iż bankier parokrotnie się upominał o swą należność.

Aftalion postanowił więc zrobić zajęcie kupionych za jego pieniądze obrazów.

Ale tegoż dnia przeczytał z przerażeniem, że obrazy, zakupione w Paryżu, znajdują się już

na wystawie w Berlinie.

Oburzony popędził do mieszkania Gütlera i tu nowe zdumienie. Wszystkie dziesięć obrazów wisiało rzędem w mieszkaniu Gütlera.

Ale, gdy bankier przyjrzał im się bliżej, spostrzegł, iż są to tylko kopje, wykonane przez jednego z malarzów montparnaskich.

Gütler, zawiesiwszy nowe kopje w swem mieszkaniu, jako dowody dla bankiera, najspokojniej wyjechał w podróż do Hiszpanji.

Bankier wytoczył Gütlerowi proces. Sąd skazał Gütlera zaocznie na rok więzienia.

Pomnik, który stanie w Poznaniu.

Okręt „Byrd - City" przewiózł z Nowego Yorku rozmontowany pomnik prezydenta U. S. A. W. Wilsona, który ma stanąć w Poznaniu

Serduszka na ustach.
Sposób na grube wargi.

Usta w połączeniu z oczami — nadają wyraz każdej twarzy. Dobroć i złość, dwa krańce, pomiędzy któremi zawiera się ogromna rozmaitość wyrazów ust, zgadza się najczęściej z rzeczywistym charakterem posiadacza ust złośliwych, gorzkich, dobrych czy uprzejmych. Są twarze, które dzięki uśmiechowi ust stają się

odrazu słoneczne.

O pięknie ust decydują — wargi i zęby. Piękno warg polega na ich rysunku, umiarkowanej wypukłości i świeżej czerwieni.

Grube wargi oznaczają naogół dobrotliwość, podczas kiedy wąskie, zaciśnięte wargi mówią o złośliwym charakterze ich właściciela.

Wargi naprawdę piękne, nie powinny być ani zbyt grube, ani zbyt cienkie. Jeśli ktoś posiada wargi zbyt grube, powinien je codziennie mocno szorować

szczotką do zębów,

umaczaną w zimnej wodzie. Po tych zabiegach winny stać się cieńsze i węższe. Zbyt cienkie wargi należy mocno masować palcami. Pod wpływem masażu staną się pełniejsze. Ten zabieg wpływa jednocześnie na wzmocnienie czerwoności warg.

Kosmetyka współczesna twierdzi, że każda kobieta współczesna może nadać swoim wargom kształt piękny. Wielką rolę odgrywa tu, naturalnie, ołówek do ust, którego jednak nie należy nadużywać, szczególniej w świetle dziennem. W żadnym razie nie należy smarować ust karminem

zbyt mocno i rażąco,

a przedewszystkiem należy dobierać barwę karminu do kolorytu twarzy. Wciąż jeszcze modne jest nadawanie wargom pośrodku kształtu serduszka.

Usta bardzo wąskie można łatwo poprawić mocną linją karminu, narysowaną u krańca dolnej wargi. Pozbędziemy się wtedy rysu złośliwości, jaki wyrażają zawsze usta wąskie i zacięte.

Umiejętnie posmarowane karminem wargi zawsze wydawać się będą nieco mniejsze i tym sposobem — kobieta współczesna nie ma zmartwienia z ustami zbyt szerokiemi.

Jadłospis z kina
powodem ciekawego procesu.

Istotnie niezwykły proces o odszkodowanie wytoczył w Minneapolis (Stany Zjednoczone) Harold Kaplan właścicielowi miejscowego kina Century Theatre.

Było to tak.

Harold Kaplan poszedł z żoną do kina, gdzie wyświetlano

propagandowy film,

pokazujący, jak jadać racjonalnie, by zachować smukłość linji.

W kinie rozdawano też szczegółowe jadłospisy i recepty. Wszystko to podobało się ogromnie pani Haroldowej Kaplan i po powrocie do domu, zaczęła wcielać teorję w życie.

Oczywiście objektem do doświadczeń stał się rodzony mąż

Harold chudł, słabł. Wreszcie, postanowił.

Zażądał od Century Theat... dowania wysokości kilku ty... rów. Tyle mu trzeba, by pr... bie po skutkach filmu, wyświ... owym teatrze.

Dobra żona i czuła ...
uratowała męża i dzi... głodowej śmierci

W Sydney w Australji odb... wno „maraton" pływacki, ... wszystkich amatorów. W kon... ła udział również pewna

kobieta z plemienia M...

Katarzyna Rebois, która zdo... miejsca i nagrodę w sumie 20...

Po zakończeniu wyścigu ... że Katarzyna Rebois jest m... ką czworga dzieci, z których ... ma zaledwie pięć tygodni. M... ty od 6 miesięcy był pozbaw... w domu panowała już strasz...

Aby ratować rodzinę od ... dowej, matka, doskonała pły... wzięła udział w „maratonie" ... to jako ostatnią nadzieję ra...

Zwycięzca tego konkursu ... wszy się o tem, w jakiej potrz... je się Rebois, oddał jej połowę

swej 500-dolarowej na...

a inni pływacy i widzowie ... brali pomiędzy sobą jeszcze ... sumę.

Poza tem kilku przemysł... rzy przyglądali się wyścigom, ... dać natychmiast pracę mężowi ...

W ten sposób kobieta, któ... czy rzuciła się do wody, ura... rodzinę.

Mecz widziany z sam...
Zapalona zwolen... piłki nożnej.

Sławna pilotka niemiecka ... sche, która musiała przed sąd... żnie zjawić się, jako oskarżona ... na własnej skórze, że także w ... można popaść w konflikt z s...

Z okazji meczu footbal... Niemcami a Węgrami, który ... Dreźnie, krążyła Thea Rasche

ustawicznie nad boisk...

i śledziła wszystkie fazy ... walki. Lecz w Dreźnie, w ... ście na obszarze Niemiec, za... lot „akrobatyczny", a Thea R... móc swobodnie obserwować ... ła najrozmaitszych niezwykł... cznych i śmiałych

produkcyj awiatycz...

Doznała ona bardzo przy... dzianki, gdy wkrótce potem ... do niej do domu karny nakaz ... opiewający na uiszczenie grzywny ... sokości 150 marek, a ponadto ... na 10 dni więzienia. Pilotka ... kurs przeciw tej karze i w te... szło do rozprawy. Celem ... łania świadków odroczono ...

Ciekawa ta afera rzeszła ... czech bardzo szerokiem echem ...

W kapeluszu przed królem.
Spełnione życzenia rycerza.

W tych dniach urodził się młody lord od Coursey, synek porucznika gwardji angielskiej. Niemowlę to będzie miało w przyszłości przywilej stawania przed królem angielskim w kapeluszu, gdyż przywilej ten otrzymała rodzina Courcey od króla angielskiego jeszcze w r. 1200 za to, że jeden z Courceyów pojedynkował się z rycerzem francuskim...

o prawa Anglji

do Normandji.

Anglik pokonał Francuza i zażądał od króla angielskiego właśnie takiego przywileju. No i otrzymał go, gdyż król angielski, uradowany zdobytemi prawami do Normandji, przyrzekł rycerzowi spełnić każde jego życzenie. Musimy przyznać, że Courceye nie byli... wyrachowani.

Jechałam dziś na bocianie!
Malowane aeroplany.

W Stanach Zjednoczonych pracuje w tej chwili, okrągło, 2000 taksometrów aeroplanowych. Cieszą się one dość znacznem powodzeniem ale, ponieważ nieustannie powiększa się ilość przedsiębiorstw tego rodzaju, właściciele taksówek powietrznych zaczynają już konkurować ze sobą, i to,

na sposób amerykański.

Najnowszym pomysłem w tej dziedzinie jest więc malowanie aeroplanów tak, że jeden robi wrażenie olbrzymiego bociana, drugi gila, inny papugi.

To też w salonach pań amerykańskich słyszy się dziś często takie djalogi:

— Jechałam dziś na gilu.

— Ja na bocianie. Mam do niego

większe zaufanie.

Człowiek, któryby nie wiedział o co chodzi, mógłby całkiem słusznie myśleć, że dostał się do domu warjatów...

Redaktor naczelny: Franciszek Probst.

Odbito na własnej maszynie rotacyjnej w Łodzi przy ulicy Zawadzkiej Nr. 3.

Za wydawnictwo odpowiada: Władysław St...

Za redakcję odpowiada: Roman Furmański